

Welcome to Siemianówka

NARESZCIE Białostocza-
nie doczekali się akwe-
nu wodnego z prawdziwe-
go zdarzenia. Nad zbiornikiem
w SIEMIANÓWCE będzie
można nie tylko odpocząć, za-
żyć kąpeli, uprawiać ulu-
bione sporty wodne. Kto ze-
chce odetchnąć świeżym po-
wietrzem może pospacerować
po leśnych ostępach. Znajdą

Ratuj zdrowie!

Zarząd Wojewódzki PTTK
w Białymstoku oraz Oddziały
PTTK: w Białymstoku im.
Zygmunta Głogera i w Su-
praszli zapraszają do udziału
w wycieczce turystyczno-kra-
joznawczej pod hasłem „Po
zdrowie! na trasie: Białystok
— Supraśl — Kopna Góra,
połączonej z wędrówką pieszą
malowniczym odcinkiem szla-
ku turystycznego „Borami
Dorzecza Supraśli” oraz zaję-
ciami rekreacyjnymi prowa-
dzonymi przez znanego leka-
rza kardiologa — prof. dr. hab.
Andrzeja Kalińskiego. Przy-
pomnijmy, że pan profesor
był inicjatorem i głównym
autorem drukowanego w na-
szej gazecie Białostockiego U-
niwersytetu Serca.

Udział w wycieczce pozwoli
na zapoznanie się z najcie-
kawszymi zakątkami Parku
Krajoobrazowego Puszczy Kny-
ciąg dalszy na str. 2

Dożywotnia pensja prezydenta

Rada Najwyższa Związku
Radzieckiego przyjęła projekt
ustawy w sprawie zaopatrze-
nia, obsługi i ochrony prezy-
denta ZSRR. Na mocy u-
chwały pensję prezydenta u-
stalono w wysokości 4 tys. ru-
bli, co po odliczeniu podat-
ków wyniesie 2300 rubli. W
pierwszym wariancie propono-
wano nieopodatkowaną pen-
sję w wysokości 2500 rubli,
ale wielu deputowanych było
przeciwnych zwolnieniu pre-
zydenta z płacenia podatków.
Prezydentowi przysługują
prawo korzystania z rezyden-
cji pod Moskwą i na Kry-
mie, z mieszkania służbowego
w Moskwie, specjalnie wy-
posażonego samolotu i heli-
koptera oraz samochodów. O-
chroną prezydenta, jego żony
i innych członków rodziny
zajmuje się Komitet Bezpie-
czeństwa Państwowego. Po
przejściu na emeryturę pre-
zydentowi dożywotnio przy-
sługuje pensja w wysokości
1500 rubli, dająca z niezbędną
obsługą, ochroną i transpor-
tem. (PAP)

tu zajęcie amatorzy wędko-
wania, grzybobrania i polo-
wań. Zbiornik ma jednak
przede wszystkim duże zna-
czenie dla rolnictwa i zaopa-
trzenia aglomeracji w wodę.
Na przełomie lat pięćdzie-
siątych i sześćdziesiątych, kie-
dy dokonywano opracowań
bilansu wodnego Białostoc-
czyzny okazało się, że w nie-
dalekiej przyszłości może gro-
zić poważny deficyt wody
dla celów gospodarczych.
Wtedy właśnie powstała kon-
cepcja budowy w okolicach
większych rzek 18 zbiorników
retencyjnych, które miałyby
przytrzymać wody z wozbrań
wiosennych na okres, kiedy
będzie odczuwalny jej nie-
dostatek.

Niestety, głównie z braku
środków finansowych te za-
mierzenia musiano zweryfi-
kować. Ostatecznie wybór
padł na Siemianówkę, ze
względu na najlepsze para-
metry techniczne. Położenie
obiekta daje możliwość u-
pełnienia zasobów wod-
nych dorzecza rzek Supraśli i
Narwi. Grunty leżące pod
zbiornikiem są słabe, w
większości nieużytki. Ponad-
to korzystne warunki topo-
graficzne i geologiczne spra-
wiły, że jest to jedna z naj-
tańszych tego typu inwestycji
w kraju. Decyzja o jej reali-
zacji zapadła w 1978 roku.

Oto podstawowe dane zbiorni-
ka: pojemność — 79,5 mln m
sześć. wody, głębokość do 7 m.
Do celów gospodarczych ma
być wykorzystane 62 mln m
sześć., z czego większość do
nawadniania 31 tys. hektarów
gruntów rolnych położonych w
dolinach dwóch wymienionych
rzek i bagna Wizna. Pozostałe
ilości wody będą służyły dla po-
trzeb komunalnych aglomeracji
białostockiej.

Na zbiorniku będzie prowadzo-
na gospodarka rybacka przez ZG
Polskiego Związku Wędkarskiego.
Na rynek lokalny ma być do-
starczanych minimum 60 ton
ryby świeżej rocznie. Już
wpuszczono ok. 10 ton
narybku. Poza tym istnienie
zbiornika pozwoli na zlagodzenie
fal powodziowych, a także uzu-
pełnienie stanu wód w rzekach.
Ciąg dalszy na str. 2

Przemaalowywanie



Wczoraj uwagę białostockich przechod-
niów zwracały samochody z napisem „PO-
LICJA”. Jak poinformował naczelnik Wy-
działu Transportu WUSW w Białymstoku,
mjr Andrzej Białeński, od soboty trwa wiel-
kie przemaalowywanie milicyjnych pojazdów.
Operację, polegającą na zamalowaniu
dwóch pierwszych liter z napisu „MILICJA”
i naniesieniu liter „PO” przejdzie w woj.
białostockim około 200 samochodów.

Tak więc do 15 czerwca — w tym termi-
nie trzeba zmienić napisy — na drogach pół-
nocno-wschodniej Polski będziemy spotykać
„milicyjne i policyjne” radiowozy. Jest to
zapewne fakt bez precedensu w światowej
kronice policyjnej.

Wierzymy, że kosmetyka w nazewnictwie
organów będzie szła w parze z ich skutecz-
nością. (des) Fot. Z. LENKIEWICZ

POGODA

Po kilku chłodnych dniach i nocach z przygrun-
towymi przymrozkami nad nasz region zbliżają
się cieplejsze prądy atmosferyczne, znikają chmu-
ry i wszystko wskazuje na to, że najbliższe dni
będą słoneczne i bezdeszczowe.

Dziś, zdaniem białostockich synoptyków, powin-
no być bezchmurnie, tylko okresowo mogą wystą-
pić małe zachmurzenia. Temperatura maksymalna
18–20 st. C. minimalna 4–6 st. C. Wiatr słaby. W
dzień umiarkowany, południowo-wschodni.

Jutro będzie jeszcze cieplej, nie przewiduje się
opadów. (dl)

zupelnienia zasobów wod-
nych dorzecza rzek Supraśli i
Narwi. Grunty leżące pod
zbiornikiem są słabe, w
większości nieużytki. Ponad-
to korzystne warunki topo-
graficzne i geologiczne spra-
wiły, że jest to jedna z naj-
tańszych tego typu inwestycji
w kraju. Decyzja o jej reali-
zacji zapadła w 1978 roku.

Oto podstawowe dane zbiorni-
ka: pojemność — 79,5 mln m
sześć. wody, głębokość do 7 m.
Do celów gospodarczych ma
być wykorzystane 62 mln m
sześć., z czego większość do
nawadniania 31 tys. hektarów
gruntów rolnych położonych w
dolinach dwóch wymienionych
rzek i bagna Wizna. Pozostałe
ilości wody będą służyły dla po-
trzeb komunalnych aglomeracji
białostockiej.

Na zbiorniku będzie prowadzo-
na gospodarka rybacka przez ZG
Polskiego Związku Wędkarskiego.
Na rynek lokalny ma być do-
starczanych minimum 60 ton
ryby świeżej rocznie. Już
wpuszczono ok. 10 ton
narybku. Poza tym istnienie
zbiornika pozwoli na zlagodzenie
fal powodziowych, a także uzu-
pełnienie stanu wód w rzekach.
Ciąg dalszy na str. 2



Litwini wciąż domaga-
ją się niepodległości. Oto
zdjęcie z jednej z wielu
demonstracji antyradziec-
kich.

Rewizja w sprawie Z. Rurarza

Do Sądu Najwyższego złożo-
na została rewizja nadzwy-
czajna prokuratora general-
nego Aleksandra Bentkow-
skiego w sprawie b. ambasa-
dora Polski w Japonii Zdzis-
ława Rurarza. Wyrokiem Są-
du Warszawskiego Okręgu
Wojskowego w Warszawie zo-
stał on skazany na karę
śmierci, pozbawienie praw
publicznych na zawsze i kon-
fiskatę mienia w całości za-
to, że w dniu 23 grudnia 1981
r. opuścił placówkę w To-
kio, zwracając się o azyl po-
lityczny w Stanach Zjednoczo-
nych. Wyrok ten utrzymał
w mocy Sąd Najwyższy a po-
stanowieniem z 21 lutego br.
kara ta została zamieniona na
25 lat pozbawienia wolności
na mocy amnestii z 7 grudnia
ub. roku.

Wnoszący rewizję nadzwy-
czajną domaga się od Sądu
Najwyższego zmiany zaskar-
żonych wyroków i uniewinni-
nia Zdzisława Rurarza.

(PAP)

Z kraju i ze świata

Spotkania z kandydatami
na radnych w zbliżających
się wyborach samorządowych
są głównym punktem pobytu
prezydenta Wojciecha Ja-
ruzelskiego w woj. ostrołęc-
kim.

Strajk, zapowiedziany na
poniedziałek w Estonii przez
siły antyniepodległościowe nie
powiódł się. Lokalne rozgło-
szenie radiowe nadawało komu-
nikaty z których wynika, że
wezwanie do strajku zignorowa-
no.

W Bukareszcie podano

(opr. nil)

Trwa pościg za mordercą z Zegrza

Jak informuje ppłk Marek
Zawadzki z Prokuratury Gar-
nizonowej Warszawskiego O-
kręgu Wojskowego, nadal trwa
intensywne śledztwo w spr-
wie tragicznej strzelaniny w
wartowni Wyższej Oficerskiej
Szkoły Wojsk Łączności w
Zegrzu pod Warszawą. Bierze
się pod uwagę różne wersje
przyczyn, które mogły dopro-
wadzić do zamordowania przez
podchorążego szeregowca Ja-
nusza Ochnika czterech kole-
gów: między innymi motyw
zemsty i choroby psychicznej.

Ten pierwszy jest trudny
do przyjęcia, bowiem zamor-
dowani podchorążowie znajdo-
wali się w tej samej sytuacji
co Ochnik — byli słuchaczami
I roku i nie mieli nad
nim żadnej władzy, której
mogliby nadużyć czy w inny
sposób mu się narazić. Z ko-
lei dowódca warty chorąży
Marek Czarnecki spotkał się

z nimi na zasadzie czystego
przypadku.

Na razie nie nie wskazuje
także na chorobę psychiczną
Janusza Ochnika, ubiegłorocz-
nego absolwenta Liceum Ogól-
nokształcącego, powszechnie u-
ważanego za spokojnego i zrów-
noważonego młodego człowie-

pierwsze szacunkowe wyniki
niedzielnego wyborów. Wska-
zuje one na przytłaczające
zwiększenie w wyborach Iona
Iliescu i Frontu Ocalenia Na-
rodowego.

21 bm. na posiedzeniu w
Warszawie członkowie Zarzą-
du Głównego ZNP sprzeci-
wili się zniesieniu Karty
Nauczyciela jako oddzielnego
aktu prawnego poprzez włą-
czenie jej do projektowanej u-
stawy o systemie edukacji.

(opr. nil)

Po omacku

Tym wątkiem śledztwa
zajmuje się Prokuratura Gar-
nizonowa w Lublinie.

Cały czas trwają inten-
sywne poszukiwania sprawcy
tragedii — mówi prokurator
Marek Zawadzki — niestety,
jak dotąd nie trafiłmy na
żaden trop. Mówiąc szczerze
poruszamy się w dużym stop-
niu po omacku. Po wypusz-

kilka godzin temu otrzymali-
śmy wiadomość od jednego z
mieszkańców Ursusa, że po-
szukiwany podchorąży znaj-
duje się u niego w mieszka-
niu. Wystaliśmy ekipę — na
próżno. Alarm był fałszywy.
Apeluję więc do społeczeń-
stwa o powagę i poczucie od-
powiedzialności.

Ciąg dalszy na str. 2

Eskalacja kolejarskiego strajku

Międzyzakładowy komitet
strajkowy pracowników wę-
zła PKP w Pile podjął decy-
zję o rozpoczęciu 21 bm. od
godziny 18.00 strajku w for-
mie wstrzymania ekspedycji i
przyjmowania pociągów pa-
sażerskich i towarowych. Pil-
scy kolejarze nie wysuwają
własnych postulatów, akcep-
tując te przedstawione w
Ślupsku.

W poniedziałek w południe
sytuacja w Międzyokręgowym
Komitecie Strajkowym Kole-
jarzy w Ślupsku zdawała się
wskazywać na zaostrezenie ry-

gorów strajkowych. Wpływ na to ma pogar-
szający się stan głodujących. Przed połud-
niem jeden z głodujących został odwiezio-
ny do szpitala. Na dworcu PKP działa wspól-
ny komitet strajkowy — NSZZ „Solidar-
ność” i NSZZ Kolejjarzy — Komisji Zakła-
dowej Węzła PKP Do strajku przystąpiła
wczoraj załoga Lokomotywni odmawiając
udostępnienia swoich dwóch autokarów do
przewożenia pasażerów. W związku z tym
podjęto współpracę z PKS i Miejskim Przed-
siębiorstwem Komunikacyjnym w Ślupsku.

21 bm. kolejarze kilku węzłów PKP w woj.
koszalińskim kontynuowali strajki. W Szczeci-
nku, gdzie strajkuje większość miejscowej
załogi PKP „Solidarność” zakładowa i zwią-
zki struktury OPZZ opowiedziały się za przer-
waniem strajku. W odpowiedzi na to zawią-
zała się nowa niezależna grupa strajkują-
cych. W Szczecinku pozostawały nadal dwa
składy z Łodzi i Warszawy. Puste pociągi
stały także w Koszalinie, Białogardzie i Ko-
łobrzegu.

Utrzymują się zakłócenia w ruchu pocią-
gów pasażerskich w kierunku Pomorza Za-
chodniego. Odwołanych zostało 7 pociągów
dalekobieżnych relacji: Szczecin—Olsztyn,
Poznań—Kołobrzeg, Gdynia—Szczecin, War-
szawa—Kołobrzeg, Elbląg—Szczecin, Go-
rów—Kołobrzeg oraz pociąg międzynarodowy
Gdynia—Berlin. Dzień pociągów pasa-
żerskich ma skrócony bieg, przede wszyst-
kim na odcinku Gdynia—Kołobrzeg i Po-
znań—Kołobrzeg. Ruch niektórych pociągów
do Szczecina odbywa się obecnie okrężną
trasą przez Poznań, Rzepin i Kostrzyn.

(opr. nil)

EKSPRESEM

NA TWAROŻEK...

... ze śmietaną polakomili się sprawy włama-
nia do sklepu napalowego w Łapach.

ZAPALIĆ SOBIE...

... pewnie chcieli dwa osobniki, którzy włamali
się do kiosku „Ruch” przy Alei 1 Maja w Bia-
łymstoku. Nie zdążyli się jeszcze dobrze zaciąg-
nąć, gdy zostali zatrzymani przez policję.

SŁODKI LUP...

... wartości ok. 300 tysięcy wpadł w ręce amato-
ra cudzych cukierków, który wybił szybę w jed-
nym z prywatnych sklepów w Łomży i zgarnął
to, co akurat było na wystawie. Z gumą do żucia
włącznie.

Ciąg dalszy na str. 2

Ludowcy o sytuacji wsi

Zarząd Wojewódzki PSL w Białymstoku w dniu 1990.05.19 po zapoznaniu się z obecną sytuacją społeczno-gospodarczą wsi białostockiej, stwierdza co następuje:

1. Polityka rządu Tadeusza Mazowieckiego w zakresie wsi i rolnictwa, tragiczna sytuacja w skupie płodów rolnych, doprowadza do katastrofy materialnej wsi.

2. Podobna sytuacja wytwarza się w innych gałęziach gospodarki narodowej, która znajduje się na prostej drodze do ruiny.

3. ZW stwierdza że: Polskie Stronnictwo Ludowe będąc w koalicji „niespełnionych nadziei” czuje się współodpowiedzialne za tę sytuację i dlatego uważa iż dalsze firmowanie polityki na którą nie ma wpływu jest bezcelowe i tylko przyczynia się do niezastępowanej utraty wiarygodności PSL w społeczeństwie.

4. Zarząd Wojewódzki wyraża przekonanie że Rada Naczelna i Naczelny Komitet Wykonawczy jeszcze przed wyborami do samorządu zajmą stosowne stanowisko:

— w kwestii dalszego udziału w koalicji gdyż wieść chce mieć jasny pogląd, jaką politykę realizować będzie Polskie Stronnictwo Ludowe,

— czy powtórzy się po raz drugi sytuacja byłego ZSL jako satelity innego partnera.

Za Zarząd Wojewódzki PSL
Prezes
Ryszard Sliwiński

Ratuj zdrowie!

ciąg dalszy ze str. 1

szyskiej, zwiedzenie parku dendrologicznego zwanego „Arboretum” w Kopnej Górze, zwiedzenie Supraśla i jego zabytków.

W ten sposób PTTK pragnie zaproponować mieszkańcom Białegostoku „ucieczkę” przed chorobami serca. Przy okazji można będzie spędzić przyjemnie czas w sercu „Zielonych Płuc Polski”.

AUTOMOBILKLUB PODLASKI

rozpoczyna kursy

na prawo jazdy kat. ABCET

▼ w Ośrodku w Białymstoku ul. Lenina 19, tel. 418-500, 418-587

dnia 22.05.90 r. — wtorek — godz. 16

dnia 06.06.90 r. — środa — godz. 16

dnia 20.06.90 r. — środa — godz. 16 — kurs wakacyjny

▼ w Ośrodku w Łomży ul. Wojska Polskiego 161, tel. 57-83

dnia 22.05.90 r. — wtorek — godz. 16

dnia 06.06.90 r. — środa — godz. 16

dnia 20.06.90 r. — środa — godz. 16 — kurs wakacyjny

Młodzieży uczącej się i studiującej udzielamy zniżki.

Zapraszamy chętnych.

Zapraszamy również do korzystania z usług naszego Biura Turystyki Motorowej (Warta, wycieczki, paszporty), tel. 416-780. k 2987-1

Jeżeli masz problemy natury prawnej;
Jesteś bezrobotnym;

Uważasz, że zostałeś skrzywdzony;
Chcesz uzyskać nieodpłatnie poradę;

ZGŁOŚ SIĘ

do siedzib Socjaldemokracji

Rzeczypospolitej Polskiej

w Bielsku Podlaskim, ul. Kopernika 3, tel. 23-55

i w Hajnówce, ul. Wyzwolenia 8, tel. 22-38

dnia 23 maja 1990 r. w godz. 9—13

Prawnicy z Ośrodka Interwencji i Porad Prawnych SdRP w Białymstoku czekają, aby Ci pomóc. k 3012-0

Welcome to Siemianówka

ciąg dalszy ze str. 1

niezbędnego dla zachowania życia biologicznego, w okresach szczególnie suchych. Skorzystali

Ta jedna z poważniejszych inwestycji jest na ukończeniu. Pozostał jedynie montaż kilku pompowni i budowa kanału przerzutowego Siemianówka — Supraśl. Trwa piętrzenie wody w zbiorniku; docelowo zalanych zostanie 3200 ha. Dotychczas roboty i materiały kosztowały około 10 mld zł.

Opracowany został plan ogólny zagospodarowania zbiornika, z uwzględnieniem jego funkcji rekreacyjno-wypoczynkowej. Jak na razie trudno ustalić kto ma się zająć realizacją tego przedsięwzięcia. Padły propozycje, żeby to była spółka. Co prawda sporo ziemi znajduje się w zasobach PFZ, ale część gruntów wymaga jeszcze wykupienia od właścicieli indywidualnych.

Wyodrębniono pięć zespołów rekreacyjnych. Rejon wsi Rybaki przeznaczony zostanie na wypoczynek sobotnio-niedzielny. Natomiast na skraju lasu powstanie sieć ośrodków wypoczynkowych, gdyż istnieje tam możliwość podłączenia ścieków do oczyszczalni w Bagniakach. W okolicach Boltryk, terenie najtrudniejszego do skanalizowania, również wydzielono miejsca na obiekty do wypoczynku weekendowego: campingi, pola namiotowe, małe punkty usługowe.

Niedaleko Łuki, w pobliżu zapory czołowej, zbudowany zostanie ośrodek do wykorzystania całorocznego z terenami sportowo-rekreacyjnymi; przewiduje się możliwość postawienia motelu z zapleczem i budowę parkingów. W enklawach śródlęśnych w pobliżu Nowej Łuki będą działki

pod budownictwo letniskowe.

Ośrodek Sportów Wodnych zlokalizowano niedaleko Starogo Dworu. Tu warunki są najdogodniejsze, bez pogłębiania nabrzeża można szybko zbudować przystań i port żeglarski. Natomiast wśród leśnych połaci znajdują miejsce sezonowe ośrodki młodzieżowe.

Na gruntach położonych w rejonie Tarnopola i Siemianówki powstaną ośrodki wypoczynkowe dla pracowników zakładów z pobliskich miejscowości m.in. Hajnówki, Czeremchy. Wśród lasów wydzielono dalsze działki pod domki letniskowe. W okolicach Siemieniakowszczyzny, graniczących z Puszcza Białowieską zbuduje się bądź wykorzysta znajdujące tam zabudowania na domki letniskowe.

Stumetrowy pas od wody przeznaczono na plażę, boiska do gier małych, ścieżki zdrowia.

Na koniec kilka „ale”. Niektórzy fachowcy wysunęli sugestie, żeby z realizacją tych inwestycji poczekać kilka lat. Chodzi tu przede wszystkim o zbadanie wpływu obiektu na bezpośrednie otoczenie i nie tylko; na przykład czy nie nastąpi odrywanie torfu od dna zbiornika. Inni takich obaw nie mają. Ciekawe też kto, w obecnych warunkach, sfinansuje te inwestycje?

GRZEGORZ
SUCHOŻEBRSKI

Zambrowski wycinek „Panoramy”

Cykl udanych spotkań odbył w łomżyńskim sekretarz Komitetu Wykonawczego Ruchów Politycznych i Organizacji Społecznych, dr Josef Krejci. Możliwość rozmowy z tak reprezentatywnym gościem z Czeskiej i Słowackiej Republiki Federacyjnej sprawowała 16 maja br. do MGDK w Zambrowie dużą grupę przedstawicieli różnych środowisk zawodowych i orientacji społeczno-politycznych. Trwała ona ponad 2,5 godz. co dowodzi, że wiele jest tematów interesujących obie strony, zarówno z dalszej i bliższej historii, jak i gorącej teraźniejszości oraz dającej się przewidzieć perspektywy najbliższych miesięcy. Czesi i Słowacy ży-



► We wsi Redło, gm. Osina, woj. szczecińskie wydarzył się makabryczny wypadek. Miejscowa policja otrzymała zgłoszenie rodziców o zaginięciu dwuletniego dziecka. Zainteresowano się pobliskim, nie zabezpieczonym szambem. Po wypomowaniu fekaliiów odnaleziono ciało utopionego chłopca.

► 20 bm. późnym wieczorem zakończył się bunt w lubelskim areszcie śledczym. W trakcie buntu 9 funkcjonariuszy odniosło o-

brażenia, w tym trzech ciężkie. Rannych zostało także 2 więźniów.

► Władze Jemenu Południowego powzięły decyzję o demontowaniu wszystkich pomników Marksa i Lenina. Przystąpiono już do realizacji tego planu. Decyzję tę wiąże się z projektem zjednoczenia obu państw jemeńskich i dążeniem do wzburzenia większego zaufania u władz północnojemeńskich, a także innych państw arabskich. (opr. nil)

Po omacku

ciąg dalszy ze str. 1

Przy okazji chciałbym sprzeczować dwie mylne wiadomości zamieszczone w poniedziałkowym wydaniu „Gazety Wyborczej”. Ochnik nie był żonaty ani nie miał dziecka — informacje te odnoszą się do zamordowanego dowódcy warty. Nic mi też nie wiadomo o pozostawieniu przez desperata listu, w którym miał rzekomo napisać że „walczę o tych, o których nikt nie walczy”. To czysty wymysł. (PAI)

Policyjna kaplica

W koszarach Oddziałów Prewencji Policji w Gdańsku czynna jest kaplica; jej wyposażenie ufundował w części proboszcz parafii św. Brygidy w Gdańsku ks. Henryk Jankowski, a pomocy udzieliła także Stocznia Gdańska. Pierwszą mszę odprawił w kaplicy ordynariusz diecezji gdańskiej biskup Tadeusz Gocłowski. Uczestniczyli w niej przedstawiciele kierownictwa WUSW, związkowcy, delegacja policjantów z kraju. Otwarcie policyjnej kaplicy było też okazją do zapoczątkowania duszpasterstwa wśród policjantów. (PAP)

ciąg dalszy ze str. 1

FUTRO, SWETRY...

... radiomagnetofon wynieśli nieznani włamywacze z jednego z mieszkań w Grajewie.

SPRAGNIENI BYLI...

... niewątpliwie nocni goście sklepu GS w Sokołowie koło Suwałk, a i głód im musiał doskwierać, skoro ukradli stamtąd cztery kontenerki piwa, kawę, czekoladę, papierosy na łączną sumę ok. 2,5 mln zł.

CZYŚCIOSZKI...

... nie ulega wątpliwości — spenetrowały suwaką drogię przy ul. Waryńskiego. Szampuny, wody kołniskie, dezodoranty, pomadki do ust, kredki do brwi, tusze do rzęs oraz mydło — nie tylko do rąk, które przypadły im do gustu, warte były ok. 5 mln zł.

EKSPRESSEM

DWA SAMOCHODY...

... Fiat 126p także padły łupem złodziei. BTC 6511 zniknął z ul. Podedwornej w Białymstoku, a BTC 4698 z garażu przy ul. Kolejowej.

Z DYMEM...

... poszło 15 mln zł w Siemiatyczach, gdzie spłonęło wnętrze mieszkania — o 3.55. obora w Orzeszu, 20 arów lasu w okolicy miejscowości Gólskie koło Kolna, stodoła ze sprzętem rolniczym wartości ok. 30 mln zł — w Siemianówce, 0,25 ha poszycia leśnego w Swinorajach, gmina Narewka, wagon osobowy na stacji w Łapach, w którym zapaliła się tzw. podsufitka oraz las w Przyłance.

BŁOKADA KOŁA

... była natomiast przyczyną pożaru traw na nasypie kolejowym na przestrzeni 9 km — na Sniadowa do Łomży. Tarcie o szyny spowodowało iskrzenie, to raczej nietypowe, nawet u nas. Ogień ugaszono. (tk)

O funduszu „Marta” raz jeszcze!

Spore zainteresowanie wśród Czytelników wzbudziła informacja o zgromadzeniu ponad miliona złotych na funduszu „Marta”, w której pytaliśmy zarazem na co przeznaczyć te pieniądze. Propozycji wpłynęło sporo, były one bardzo różnorodne. Najczęściej jednak przewijała się jedna — przekazania tych pieniędzy matce Marty z przeznaczeniem ich na pomnik na grobie uprowadzonej dziewczynki. Czy taka ma być ostateczna decyzja? Trudno nam jeszcze zdecydować.

Dlatego raz jeszcze odwołujemy się do opinii Czytelników. Aby jednak nie przeciągać sprawy tym razem określamy ostateczny termin składania propozycji. Czekamy na nie do końca bieżącego tygodnia. Można pisać pod adres redakcji „GW” (Białystok, ul. Sienkowskiego 1) lub telefonować pod nr 226-23, codziennie w godz. 9 do 15. W następnym tygodniu poinformujemy o decyzji Czytelników. (g)

Spotkania przedwyborcze

■ 23 maja o godz. 17 w sali konferencyjnej Urzędu Miasta i Gminy w Grajewie odbędzie się spotkanie z senatorem Ryszardem Reiffem. (wj)

■ Komitet Obywatelski Liberalno-Demokratyczny w Grajewie zaprasza na spotkanie z kandydatami na radnych, które odbędzie się 22 maja o godz. 18 w świetlicy Spółdzielni Mieszkaniowej na osiedlu Waltera. (wj)

Wyróżnienie dla red. A. Polakowskiego

Jury konkursu prasowego na najciekawsze publikacje z dziedziny wynalazczości w roku 1989, zorganizowanego przez Krajową Radę Polskiego Związku Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów przyznało nagrody najlepszym autorom. Wśród wyróżnionych jest nasz kolega redakcyjny — red. Andrzej Polakowski. Gratulujemy! (koi)

„Sen o ziemi sprawiedliwej”

Osiedlowy Klub Millenium (ul. Mazowiecka 39d) zaprasza dziś, 22 bm. o godz. 19 na występ Teatru „Klasy”, który przedstawi nowy program pt. „Sen o ziemi sprawiedliwej”. Program wyreżyserowała Antonina Sokolowska, a muzykę skomponował Krzysztof Dzierma. Wstęp jest bezpłatny.

Przy okazji: „Klasy” jeszcze przed wakacjami kompletuje młodych ludzi (I, II, III klasy szkoły średniej, studenci oraz pracownicy) do nowego programu. Zachęcamy wszystkich o zacięciu humanistyczno-scenicznych. Zgłaszać się można do klubu we wtorek i czwartki po godz. 19. (bis)

OGŁOSZENIA EKSPRESOWE

C-360, zastawę — sprzedam. Kozioł Jerzy, Kupiś 36, gm. Janów.

g 2703-1

SILNIK mercedesa 200 D, inne części — sprzedam. 411-473. g 3054-1

PCR
w Krynkach tel. 35
POSIADA W CIĄGLEJ
SPRZEDAŻY

☐ pustaki „ALFA” żużlobetonowe

oraz TANIO
SPRZEDA

☐ parkiet dębowy
☐ blachę ocynkowaną
☐ stal zbrojeniową

k 3007-1

Dnia 20 maja 1990 r. zmarł po ciężkich cierpieniach

Józef Michalski

Wyprowadzenie zwłok na Cmentarz Farny z domu żałoby o godz. 16 dnia 22 maja 1990 r. Msza św. w Kościele Farnym o godz. 9.20.

g 3053-1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 20 maja 1990 roku po długiej i ciężkiej chorobie zmarła w wieku 28 lat nauczycielka Szkoły Podstawowej Nr 9 w Białymstoku

mgr Hanna Rybicka

Pogrzeb odbędzie się 22 maja 1990 roku o godz. 14 na Cmentarzu Komunalnym, wystawienie zwłok o godz. 12 w Domu Pogrzebowym Cmentarza Komunalnego.

Rada Pedagogiczna i Komitet Rodzicielski

g 3051-1

W przedwyborczym kalejdoskopie

GMINA Turośń Kościelna należy do typowych „średniaków”. Rozciąga się na powierzchni 14 tys. hektarów. Dominuje rolnictwo. Na ponad 8 tys. ha uprawia się głównie zboża. Jak na występujące tu gleby słabszych klas, osiągnięcie plonów średnio 26 kwintali z hektara należy zaliczyć do sukcesów. W wielu tutejszych gospodarstwach postawiono na chów drobiu.

W ubiegłym roku w konkursie „Mistrz gospodarności”, w klasyfikacji gmin Turośń zajęła trzecie miejsce. Jej mieszkańcy znani są z licznych czynów społecznych. To dzięki nim wybudowano ostatnio wodociąg w Trypiciach, przeprowadzono telefonizację Topilca oraz poprawiono nawierzchnię wielu dróg. W Turośni Kościelnej powstały biblioteka i świetlica.

Na tym terenie położonych jest 35 wsi. 27 maja ich mieszkańcy przystąpią do wy-

borów gminnego samorządu. Utworzono 18 okręgów jednomandatowych. Lista kandydatów liczy 52 osoby. Prawie połowa z nich to rolnicy, sześciu reprezentuje zawody inteligentne. Komitet Obywatelski zgłosił 20 osób, PSL — 6, OSP — 2; pozostali nie reprezentują żadnej organizacji politycznej czy społecznej.

W Turośni w okręgu nr 1 rywalizować będą Michał Juszczyk — lat 48, nauczyciel (PSL) i Sławomir Więcko — lat 42, elektryk. W okręgu nr 2 o mandat ubiegają się Tadeusz Dryl — lat 54, inż. rolnik (PSL), Bogdan Jakim — lat 37, ślusarz mechanik oraz Waldemar Jaworski — lat 33, bez zawodu (Komitet Obywatelski). W okręgu nr 3 konkuruwać będą dwaj znakomici rolnicy: Wacław Danileczuk — lat 45 i o rok od niego młodszy Andrzej Jurczak (KO). (gs)

Dość przegrywania szans

W większości są ludźmi młodymi. Cała piętnastka. Tylko jeden z nich przekroczył pięćdziesiątkę. Pozostali to albo naprawdę młodzi, jak Robert Okruszko, lat 28 — albo ludzie o których mówi się, że stanowią tzw. średnie pokolenie. Każdy z nich już się sprawdził. We własnym biznesie. Ich atutem są więc — uważają — ich pieniądze. Zarobione ciężkim wysiłkiem (rzadko pracują mniej niż 12—15 godz. na dobę) ale także prawidłowa ocena szans i możliwości, rozsądnym inwestowaniem.

— Jesteśmy zarazem mieszkańcami Łap — mówi Ryszard Wojciechowski, prezes Łapskiego Towarzystwa Gospodarczego, które w zbliżających się wyborach wystawiło właśnie piętnastu kandydatów. — Obserwujemy życie miasteczka, i naprawdę niejednokrotnie trudno się jest pogodzić z przegrywaniem szans, ich lekceważeniem i niewykorzystaniem. Długo by mówić o nieprawidłowościach, braku koordynacji gospodarczej. A złotówki uciekają.

— Dlatego zdecydowaliśmy się wystartować w wyborach z własną listą. Oferujemy doświadczenie, umiejętności menedżerskie — słowem to, na czym się opiera prawdziwy biznes. Rolę przysięgłego samorządu rozumiemy bowiem jednoznacznie — ma on sprawić, m.in. to, że pieniądze na rozwój będą pozyskiwane z całą bezwzględnością. Nikt ich przecież nie ma zamiaru sprezentować. A w takich odniesieniach nasze umiejętności mogą rzeczywiście zdać egzamin...

Możliwości zarabiania pieniędzy już teraz dostrzegają bez liku. Trudno im np. pogodzić się z tym, że potentat Zakłady Naprawcze Taboru Kolejowego, mimo że funkcjonuje dosłownie w środku miasta, w praktyce niewiele

dla tego miasta daje. Podobnie jak z innymi przedsiębiorstwami. Ot, choćby z Zakładem Mleczarskim. Ich zdaniem, wszystko to musi się zmienić, stanowić jeden zespólny organizm.

— Nie chcemy, aby przyszły samorząd stał się swego rodzaju dyrektorem, bezpośrednio ingerującym w każde przedsiębiorstwo — mówi Leszek Truskolaski, kandydat na radnego z listy ŁTG. — Musimy jednak zagwarantować samorządowi prawo do ocen i wyciągania konkretnych wniosków. Wszak w przyszłości uwarunkowaniach pomyślność ekonomiczna przedsiębiorstw zależy będzie na budżecie gminy. Dlatego, to co się w nich dzieje przestanie być li tylko sprawą zatrudnionych tam pracowników.

Z rezerwą też podchodzą do groźby bezrobocia. Twierdzą, że tyle jest w gminie do zrobienia, iż pracy na długo starczy dla wszystkich. Pod warunkiem, że uporządkuje się wiele spraw.

— Wystarczy — mówią — przyrzeć się handlowemu monopolistom — PSS „Społem”. Ile tam niepotrzebnych przerostów administracyjnych, byle jakiej organizacji pracy. Gdyby tak gospodarzyli u siebie, dawno poszliby z torbami...

Dlatego marzy im się wybór burmistrza z — jak to określają — otwartą głową. Musi on patrzeć daleko w przyszłość. Wychodzić naprzeciw potrzebom. Inaczej długo jeszcze będzie dawać o sobie znać syndrom niemożności.

A że można żyć inaczej — oni są przykładem. Poradzili sobie w daleko trudniejszych czasach. Wierzą, że poradzą sobie i teraz. Przy tym — i ta myśl unosi się gdzieś nad naszą rozmową — gdyby użyć modnego dziś porównywania się ze światem, to tam właśnie sprawami ogółu najczęściej zajmują się ludzie, którzy już sobie w życiu poradzili. Nikt zaś — jak dotąd — lepszego miernika ocen jak pieniądze nie wymyślił. Wszelkie inne oceny są tylko subiektywne. Na zrozumienie tej prawdy liczą przede wszystkim. (g)

Bez niedysiejszego huku i fanfar wkraczamy w przedwyborczy okres. Fakt — miejscowości naszego regionu nie krzyczą plakatami ze słupów ogłoszeniowych, prasa nie jest aż do znudzenia wypełniona sylwetkami kandydatów na radnych. Czy to cięsza przed burzą, czy marazm polityczny?

— Chyba po takich pozorach nie można wysnuć wiążących ocen sytuacji — twierdzą pracownicy sokólskiego „Stolbudu”. W mieście, co prawda, nie huczy, ale jeszcze nigdy w naszym zakładzie nie było tylu towarzyskich dyskusji i rozmów na temat przyszłego samorządu.

Czy to marazm?

Po drugie — jeśli ktoś twierdzi, że nie pójdzie do urny, „bo — to, to i to!”, to właśnie znaczy, że w jakiś sposób jest zainteresowany, że go te sprawy obchodzą. A że nie będzie głosował? To jego sprawa, wszakże obojętne mu to nie jest.

Z rozmów z rolnikami sokólskiej gminy wynika, iż są zbulwersowani głośną ostatnio sprawą ziemniaków, których nie mogą zagospodarować, których nikt nie chce od nich kupić. Złuszczą ich małe możliwości przerobu mleka, którego jest dużo, popyt — mały a do rowu przecież nie wyleją. Część twierdzi, że w związku z tym nie w głowie im wybory, że muszą zająć się gospodarstwem i trudno będzie liczyć na ich głosy.

(mip)

Ponad 7,9 mln zł uzyskano z kwesty PCK

Z szerokim poparciem społecznym spotkała się przeprowadzona w dniach 6—13 maja br. kwesta uliczna na rzecz wsparcia działalności charytatywnej prowadzonej przez Polski Czerwony Krzyż. Ogółem mieszkańcy woj. białostockiego przekazali na ten cel ponad 7,9 mln zł, z tego w Białymstoku uzyskano 4,8 mln zł, a w Sokółce — 980 tys. zł.

Najlepsze wyniki zbiórkowe uzyskały zespoły kwestorskie w składzie: siostra PCK — JANINA ZDROJEWSKA oraz uczennice I Liceum Ogólnokształcącego w Białymstoku — EWA ANDRZEJEWSKA i MARIA ZAPERTY — 205.690 zł, siostra PCK — DANUTA JANUCIK oraz uczennice I Liceum Ogólnokształcącego — JUSTYNA TOKARZEWSKA, ANNA BARCZYK, EDYTA NIEMOTKO i URSZULA ZAPOLSKA — 162.290 zł, natomiast kwestujące w ORLI — NINA WOŁODKIEWICZ i MARIA LEWCZUK — 145.068 zł.

Z uzyskanych ponad 7,9 mln zł, na dożywianie dzieci w szkołach przeznaczonych zostanie 5,5 mln zł, natomiast na rzecz osób starych, schorowanych i samotnych — 2,4 mln zł. (h)

Dziś w MPIK

J. Tartak Ritz, Unia

Klub MPIK, ul. Sienkiewicza 3, zaprasza dziś, 22 maja br. o godz. 18 na spotkanie z prezydentem Komitetu Założycielskiego Unii Ludzi Bezpартyjnych, prezesem Towarzystwa Przyjaciół Ritz — Jerzym Tartakiem. Gwoli wstępnego wyjaśnienia dodajmy, że Unia jest organizacją niezależną, adresowaną do człowieka z ulicy, której ideałem jest tzw. Polak statystyczny. Więcej szczegółów — na spotkaniu.

J. Tartak mówi też będzie o perspektywach budowy w Białymstoku hotelu Ritz, wspomagając opowieść pamiątkami, zdjęciami i innymi impoderabiliami, związanymi z przedwojenną historią tego obiektu. (mip)

Fusle kwietnicze

Chociaż to już wiosna, wiele ładnych donic, umieszczonych nawet na śródmiejskich białostockich ulicach świeci pustkami lub rosną w nich chwasty. Tak jest m.in. przed sklepem „Merino” przy ul. Kalinowskiego oraz przed budynkiem przy ul. Stołecznej 25. (cis)

Spotkania z kandydatami na radnych

Od wtorku, 22 maja, w siedzibie WK SD w Białymstoku (ul. Sienkiewicza 24) będą codziennie w godz. 15.30—17 przy tel. 330-20 dyżurować kandydaci na radnych z ramienia Stronnictwa Demokratycznego, ubiegający się o mandat w poszczególnych okręgach wyborczych.

Dziś, 22 bm. dyżurują: Wojciech Derma, Marek Jarmoc, Karol Jurkowski, Stanisław Kupiec, Andrzej Lipczyński, Jan Moczulski, Helena Sadowska, Teresa Święcicka i Grażyna Złocka-Korzeniecka (Okręg Wyborczy nr 1).

W środę, 23 bm.: Longin Iwanow, Andrzej Obuchowicz i Jan Puchajda (Okręg Wyborczy nr 2). (h)

— * —

Polska Partia Socjalistyczna - Rewolucja Demokratyczna zaprasza na spotkanie przedwyborcze z kandydatami PPS-RD w Okręgu Wyborczym nr 4 w Białymstoku: Czesławem Borowskim i Arturem Smółko. Spotkanie odbędzie się we wtorek, 22 maja o godz. 20 w Młodzieżowym Domu Kultury, ul. Warszawska 81.

Kolejne spotkanie z kandydatami PPS-RD odbędzie się 24 maja o godz. 18 w Szkole Podstawowej nr 10 przy ul. Spacerowej 4. (h)

— * —

Mieszkańcy osiedla Piaski w Białymstoku będą mieć dziś okazję spotkać się przed telewizorami z kandydatami na miejskich rajców z list SdRP.

O godz. 18 rozpocznie się program telewizji osiedlowej. Jak zwykle na kanale „satelitarnym”. (kr)

ITI — 984

Oddział Polskiego Towarzystwa Walki z Kalectwem w Białymstoku informuje, że 24 maja br. w godz. 13—15 przy Informacyjnym Telefonie Inwalidzkim nr 984 będzie pełniła dyżur dr Elżbieta Bołtryk.

Tematem będą możliwości rehabilitacji osób niepełnosprawnych w Białymstoku. (jc)

Komunikaty MO

KCSW w Białymstoku prowadzi śledztwo w sprawie rozbojów i kradzieży dokonanych na przełomie roku 1989/90 w Białymstoku przez grupę przestępców. W związku z tym osoby pokrzywdzone proszone są o kontakt z RUSW, ul. Bema 4, pokój 109 lub 112, tel. 772-536, 779-327.

■ mężczyzna, który w lutym br. na przystanku MPK przy ul. Lipowej przy sklepie muzycznym został okradziony z zegarka prod. radzieckiej na pasku oraz 4 tys. zł;

■ mężczyzna, który 24 lutego br. ok. godz. 21 na przystanku MPK, przy kinie „TON”, będąc w stanie nietrzeźwym, spał na ławce i zabrano mu zegarek prod. ZSKR na bransoletce oraz 1 tys. zł;

■ mężczyzna, który 10 marca br. przy ul. Sienkiewicza na przystanku MPK ok. godz. 22, został okradziony z portfela z zawartością 90 tys. zł;

■ mężczyzna, który 15 marca br. ok. godz. 20 został napadnięty przy ul. Częstochowskiej i zabrano mu portfel koloru czarnego, zegarek na pasku z melodyjkami oraz 250 tys. zł;

■ mężczyzna, który pod koniec lutego lub na początku marca br. ok. godz. 20 w pobliżu szkoły nr 4 przy ul. Częstochowskiej został napadnięty i zabrano mu portfel brązowy z zawartością 20 tys. zł, reklamówkę z zawartością dwu paczek herbaty i radio na baterie;

■ mężczyzna, który w połowie marca ok. godz. 21 na ul. Bema, w pobliżu bloku nr 93 został napadnięty i po wciągnięciu do sieniownika zabrano mu zegarek elektroniczny na bransoletkę, kalkulator, portfel z 60 tys. zł z palca ściętego srebrny sygnet;

■ mężczyzna, który pod koniec lutego lub na początku marca br. ok. godz. 21 przy ul. Bema, ogucy w stanie nietrzeźwym, został napadnięty i zabrano mu zegarek z 8 melodyjkami oraz około 5 tys. zł;

■ mężczyzna, który w lutym ok. godz. 20 przy ul. Manifestu Lipowego został napadnięty i zabrano mu reklamówkę z piwem;

■ mężczyzna, który w styczniu br. ok. godz. 21 został napadnięty w pobliżu restauracji „Tatarska” i zabrano mu portfel i 50 tys. zł;

■ mężczyzna, który na początku marca ok. godz. 21 przy ul. Pogodnej został pobity i zabrano mu kurtkę z odciepaczem oraz polski dzins, zegarek prod. radzieckiej, sezamki, czekolady i pieniądze;

■ mężczyzna, który w lutym br. ok. godz. 21 przy ul. Ciepłej w bloku został pobity, a następnie zabrano mu 150 tys. zł i zegarek prod. ZSKR;

■ mężczyzna, który w lutym br. ok. godz. 20 przy ul. Waryńskiego (za Aleją 1 Maja) został pobity i zabrano mu portmonek z 20 tys. zł oraz zegarek;

■ mężczyzna, który w połowie marca br. ok. godz. 20 w łączniku między „Podlasiąnką” w kierunku ul. Legionowej został napadnięty i pobity, któremu zabrano zegarek z bransoletką i 50 tys. zł;

■ mężczyzna, który w lutym ok. godz. 20 w rejonie ul. Chrobrego w pobliżu banku został napadnięty i okradziony z pieniędzy ok. 140 tys. zł, 1 dolar USA, butelki miodu pitnego, czekolady;

■ mężczyzna, który 10 stycznia br. ok. godz. 20 w rejonie ulicy 27 Lipca został napadnięty i zabrano mu złotą obrączkę i 50 tys. zł. (cis)

„Pamięć — przeciw zapomnieniu”

Taką nazwę miał konkurs historyczny „Pamięć — przeciw zapomnieniu” dla uczniów najstarszych klas szkół podstawowych, ogłoszony przez Oddział Muzeum Wojas — Muzeum Walki i Martyrologii w Białymstoku. Celem konkursu było pobudzenie pamięci o losach narodu polskiego w latach 1939—45, żołnierskim i partyzanckim wysiłku.

Laureatami równorzędnej I nagrody, jeśli chodzi o uczniów klas VII, zostali: Cezary Zahorowski i Artur Kall-siewicz ze Szkoły Podstawowej nr 23, II nagrody: Dariusz Kowalczyk ze szkoły nr

32 i Rafał Bagan ze szkoły nr 23, III nagrody: Marcin Oleśki (SP nr 23), Andrzej Szmigiel (SP nr 19), Aneta Ignaciuk i Katarzyna Filimoniuk — obie ze szkoły nr 15.

I nagrodę, wśród uczniów klas VIII, uzyskali: Artur Rogalewski (SP nr 23), Tomasz Szancilo (SP nr 32), II nagrodę: Anna Chmielewska, Mariusz Karbowski i Krystyna Kowalewska — wszyscy ze szkoły nr 19, III nagrodę: Krzysztof Kiereul (SP nr 15) i Barbara Łuksza (SP nr 43).

Wyróżnienie zespołowe uzyskały Szkoły Podstawowe nr 32 i 15 w Białymstoku. (h)

Kiedy na smażoną rybkę?

Sklep Centrali Rybnej (obok bloku nr 63) przy ul. Gajowej w białostockim osiedlu „Dziesięcin II” jest okazały, dwukondygnacyjny. Są w nim również pomieszczenia na smażalnię ryb.

Obecnie w tej pięknej placówce CR pracuje tylko... jedna sprzedawczyni, a smażalnia jest zamknięta. Mieszkańcy „Dziesięcin” chcą mieć u

siebie lepsze zaopatrzenie w ryby oraz ich przetwory. Dziwią się, dlaczego w ladach chłodniczych obok konserw rybnych znajdują się... winogrona.

List do redakcji z prośbą o interwencję podpisali mieszkańcy ulic Gajowej, Dziesięcin, Palmowej i Porzeczekowej. (jc)



Niedaleko wsi Stok (gmina Korycin) przy szosie, na skraju lasów, znajduje się miejsce po dawnej gotowni asfaltu. Ten dawniejszy wsielski grunt został przejęty przez Nadleśnictwo w Trzciannem, które wyhodowało tu ładną kilkuletnią uprawę sosnową.

Obecnie serce kraje się, gdy człowiek spojrzy i zobaczy co robią z uprawą okoliczni rolnicy. Wszystko co zbędne w gospodarstwie wywożą z tego miejsca, rozwlekając śmieci po uprawie chyba po to, aby ją czym prędzej zniszczyć. Po gotowni smoły został betonowy podjazd i tu brudasy wysypują najwięcej nieczystości.

Nie wiemy czy w gminie Korycin jest wysypisko. Jedno wszak jest pewne, okoliczni jaskiniowcy i tak wywożą śmieci do lasu. W każdej gminie jest pracownik zajmujący się ochroną środowiska. Można zatem oczekiwać, że Urząd Gminy zatroszczy się o zlikwidowanie tej ohydli i przywoła niszczycieli lasu do porządku! Uprawa leśna jest jeszcze do uratowania!

Tekst i fot. (rp)

ROZMAITOŚCI

• **Łomża.** Zrezygnował z funkcji dyrektor Liceum Społecznego — **Tadeusz Lipiński**. Powód decyzji: brak porozumienia z opiekunem placówki — katolickim Stowarzyszeniem „Pokój i Dobro” w sprawach placowych i podziale kompetencji.

• **Łomża.** Andrzej Majewski i Tadeusz Wyrwas otrzymali dystynkcje starszych chorążych podczas uroczystości z okazji Dnia Strażaka. Najlepsi otrzymali także odznaki resortowe, zaś łomżyńska Komenda Rejonowa — puchar za zdobycie I miejsca we współzawodnictwie.

• **Nowogród.** Skansen Kurpiowski nadal oczekuje na wywiązanie się z obietnic finansowego wsparcia deklarowanego z okazji 60-lecia placówki przez wiele instytucji, organizacji i urzędów. Kasa prawie pusta, a potrzeb wiele...

• **Piątnica.** Trwają prace przy budowie chodnika przy głównej ulicy — Stawiskowskiej, bodajże wojewódzkiej „przodownicy” pod względem ilości wypadków drogowych. Wieloletnie postulaty funkcjonariuszy z „drogówki” — nareszcie zostaną zrealizowane.

• **Zawady.** Funkcjonuje tu jedyny w łomżyńskim kantor walutowy na wsi.

• **Śniadowo.** Zanotowano pierwsze przypadki wyborczej wojny plakatowej. Ustalony sprawca zniszczył wyborcze materiały propagandowe KO „Solidarność”. (kłos)

Wybory nowe — życzenia stare

Organizacja miejska SD w Zambrowie liczy 156 członków i siedem kół środowiskowych: rzemiosła, służby zdrowia, handlu i usług, kultury i oświaty, pracowników administracji oraz koło młodych demokratów.

Na listach kandydatów do rady znalazło się sześciu członków SD: rzemieślnicy **Ryszard Kania** i **Tadeusz Saniewski**, dyrektorka Biblioteki Publicznej — **Barbara Bagińska**, pediatra **dr Jadwiga Sawicka**, pielęgniarz **Krzysztof Porowski** i pracownik ZUS — **Józef Starszych**.

Deklaracja wyborcza SD zawiera takie istotne dla społeczeństwa sprawy jak demokracja, samorządność, liberalizm gospodarczy, racjonalna ekonomia kierująca się prawami rynku, dyscyplina społeczna i bezwzględne poszanowanie praw — szacunek dla pracy — w tym zwłaszcza intelektualnej, swoboda i równość dla wszelkiej działalności gospodarczej i twórczej.

Natomiast w notesach kandydatów na radnych znalazły się stare, nie załatwione problemy lokalne: budowa szkoły, rozbudowa szpitala, kadry dla służby zdrowia, podatki i działy dla rzemiosła, rozwój usług, poprawa stanu ulic. Wszyscy kandydaci zdają sobie jednak sprawę, że realizacja postulatów zależy od budżetu miasta i w pierwszym rzędzie trzeba będzie troszczyć się właśnie o finanse. (a)

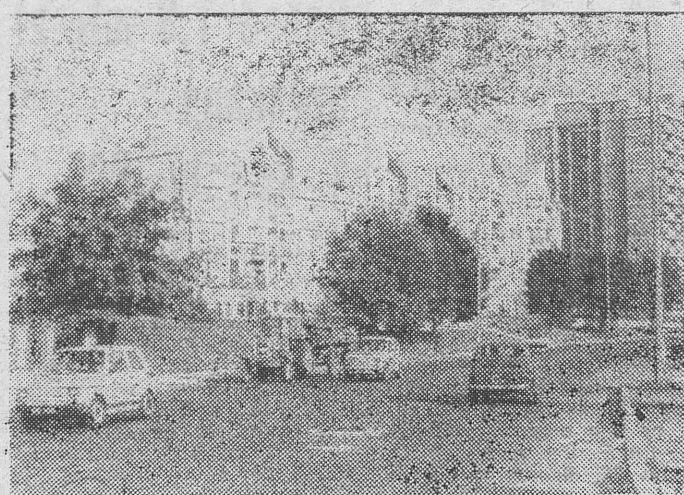
Program ełckich demokratów

W wyborach do rady miejskiej w ELKU, STRONNICTWO DEMOKRATYCZNE zgłosiło wspólną listę z TOWARZYSTWEM MIŁOŚNIKÓW ELKU. Kandydaci TME poparli program wyborczy przyjęty przez Miejski Komitet SD. Generalnym hasłem wyborczym kandydatów SD jest „Elk stolica Mazur”.

SD rozpoczyna batalię o to, aby Elk stał się centrum regionu północno-wschodniego. Przyszli radni SD widzą konieczność powołania rady do spraw lecznictwa, która działając jako ciało społeczne wyłonione z przedstawicieli ełckich zakładów i organizacji społecznych, prowadziłaby systematyczne działania na rzecz lecznictwa w Elku w formie pomocy rzeczowej i finansowej. Należy rozbudować również bazę turystyczną. W zakresie pomocy bezrobotnym proponuje się utworzenie przedsiębiorstwa robót publicznych, które zatrudniałoby bezrobotnych.

Przyszli radni z listy SD pragną rozciągnąć troskliwą opiekę nad ludźmi starymi i niepełnosprawnymi. Widzą konieczność powołania poradni geriatrycznej. Planuje się przejęcie części niektórych obiektów na rzecz szkolnictwa i służby zdrowia.

WŁADYSŁAW BRZUZY



Elk — ul. Wojska Polskiego.

Fot. J. CIELUSZECKI

Jeśli zostaną wybrani

W okręgu nr 19 w Grajewie kandyduje z ramienia Komitetu Obywatelskiego Liberalno-Demokratycznego lek. med. **Witold Brajczewski**. To bardzo znana i szanowana postać w tym mieście z racji swego zawodu, a także społecznikowskiej pasji działania na rzecz regionu i środowiska. Jest on aktywnym działaczem wielu organizacji. Na co dzień pełni funkcję kierownika Przychodni Rejonowej przy ul. Wojska Polskiego. Był radnym w poprzedniej kadencji.

Chce kontynuować swą społeczną pracę na rzecz miasta i środowiska zawodowego i dlatego zdecydował się kandydować do nowego samorządu. Dr W. Brajczewski mówi:

— Nie mam sprecyzowanego programu, ponieważ zdaję sobie sprawę, że każda deklaracja czy obietnica jakiejś inwestycji może szybko okazać się deklaracją bez pokrycia, o ile wcześniej nie zostaną zagwarantowane środki na ten cel.

Jeśli jednak zostaną wybrani, to będą domagał się, aby w osiedlu Waltera wybudowano m.in. Przychodnię Rejonową. Wielką sprawą może być Dom Spokojnej Starości. Będę popierać produkcję

zdrowej żywności, turystykę, sport i rekreację. I tym chcę się zająć.

Zanotował:
W. JERULANK

LISTA KANDYDATÓW DO MRN W ELKU

OKRĘG WYBORCZY NR 1

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- GAJDOSZ RYSZARD, lat 37, lekarz medycyny
- GUZIAK WIESŁAW, lat 35, mechanik maszyn
- ZDANOWSKI ANDRZEJ HENRYK, lat 34, nauczyciel
- WENDA EDWARD MICHAŁ, lat 30, mgr administracji
- GAJEWSKI ZBIGNIEW, lat 34, technik mechanik
- MILEWSKI JAN, lat 47, monter urządzeń telekomunikacyjnych

Lista nr 2 — Zw. Zawod. Prac. Ochrony Zdrowia

- TARASEWICZ ANATOL, lat 58, lekarz
- RADZIEWICZ MARIA, lat 41, położna środ.
- BIEŁAWSKA BARBARA, lat 38, pielęgniarzka dyplomowana

Lista nr 3

- SOBOLĘWSKA-KARNY DANUTA, lat 36, lekarz internista

Lista nr 4

- BIELEWICZ ANNA, lat 26, technik ekon.

Lista nr 5

- PLASKOWICKI JÓZEF, lat 42, nauczyciel

Lista nr 6 — Towarzystwo Miłośników Elku

- DYLEWICZ JOLANTA, lat 31, technik ekon.
- GAŁĄSZEWSKA MARIA, lat 30, ekonomista

OKRĘG WYBORCZY NR 2

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- HOLUBOWICZ FRANCISZEK, lat 36, ekonomista
- ROŻYCKI ROMUALD, lat 40, inż. elektryk
- ZYTINIEC BOGUSŁAW, lat 37, mgr inż. inżynierii środ.
- PUZA ADAM JAN, lat 39, inż. budownictwa wodnego
- RABALSKA HALINA, lat 37, mgr inż. rolnictwa

Lista nr 2 — Komitet Osiedlowy nr 6 — Zatorze

- DAWIDOWSKI STANISŁAW, lat 40, technik budowlany
- DZIENISIEWICZ STANISŁAW, lat 36, mgr ekonomii
- KONCEWICZ MARIA, lat 51, technik rolnik
- KOWALSKA DANUTA, lat 40, dzielnarz
- KORKOZOWICZ TADEUSZ, lat 41, technik ekonomista

Lista nr 3 — MK Stronnictwa Demokratycznego

- GRZEGORCZYK MARIAN, lat 33, technik budowlany

Lista nr 4 — PSL

- PIEKARSKA DANUTA, lat 55, nauczyciel

OKRĘG WYBORCZY NR 3

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- KOTT GRZEGORZ, lat 35, prawnik
- ZABOROWSKI TADEUSZ, lat 35, lekarz
- TYBURSKI STANISŁAW, lat 54, inż. technolog
- SAWICKI ANDRZEJ, lat 43, kierowca
- BARANOWSKI ROMUALD, lat 39, ekonomista
- FILIPKOWSKI MARIUSZ, lat 29, inżynier

Lista nr 2 — ZNP

- KMITA ZBIGNIEW, lat 47, nauczyciel

Lista nr 3 — PSL

- BIEŁSKA IRENA, lat 41, technik ekonomista

Lista nr 4 — PSL

- KOCHANOWSKI ZENON, lat 35, technik ekonomista

Lista nr 5 — MK Stronnictwa Demokratycznego

- BUBIENKO JAN, lat 45, prawnik
- MILEWSKA MARIA DANUTA, lat 54, felczer medycyny
- PALCZEWSKI EDWARD, lat 31, technik mechanik
- PALUCHOWICZ ZYGMUNT, lat 38, inż. mechanik
- ŁAJEWSKI SŁAWOMIR, lat 43, technik sztuk plastycznych

OKRĘG WYBORCZY NR 4

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- REJEWSKI JÓZEF, lat 55, lekarz medycyny
- SIERGIEJ BARBARA, lat 47, pielęgniarzka
- MAJEWSKI LECH, lat 35, inżynier
- WASZKIEWICZ JAN, lat 47, elektromechanik
- SERBENSKI BOLESŁAW, lat 63, lekarz weterynarii

Lista nr 2 — PSL

- PANASEWICZ STANISŁAW, lat 42, nauczyciel

Lista nr 3 — MK Stronnictwa Demokratycznego

- BRZUZY WŁADYSŁAW, lat 32, notariusz
- OLEJNIK JAN, lat 54, nauczyciel
- ORZECZOWSKA HALINA, lat 57, prawnik
- WASILEWSKI JAROMIR, lat 42, prawnik
- JURCZAK DARIUSZ, lat 22, telemonter

Lista nr 4 — Międzyzakładowy Klub Sportowy „Mazur”

- PODWOJSKI IDZI, lat 43, lekarz medycyny

OKRĘG WYBORCZY NR 5

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- MOSDORF ROMUALD, lat 32, dr nauk technic.
- WYSOCKA HALINA, lat 40, mgr administracji
- CHILICKI SŁAWOMIR, lat 45, inż. budownictwa
- BUZCZO WIESŁAW, lat 47, technik budowlany
- OLSZEWSKA ZOFIA, lat 43, inżynier elektryk

Lista nr 2 — Związek Sybiraków

- ZAWADZKI CZESŁAW, lat 58, nauczyciel

Lista nr 3 —

- ZUMBRZYCKA DANUTA, lat 53, lekarz dentysta

Lista nr 4 — SdRP

- RUSIECKI WALDEMAR, lat 33, technik mechanik

Lista nr 5

- ŁUKASZEWICZ DANUTA, lat 36, nauczyciel

Lista nr 6 — PSL

- GRELA HIERONIM, lat 58, technik ekonomista

Lista nr 7 — PSL

- ŁAPO ANATOL, lat 40, inż. zootechnik

Lista nr 8 — MK Stronnictwa Demokratycznego

- SADOWSKI JAN, lat 58, inż. architekt

OKRĘG WYBORCZY NR 6

Lista nr 1 — Komitet Obywatelski i NSZZ „Solidarność”

- KOWALCZYK WITOLD, lat 35, architekt
- GŁOSIAK URSZULA, lat 45, biolog
- PATRUS KAZIMIERZ, lat 32, mgr filozofii i teologii
- JACZYŃSKI PIOTR WOJCIECH, lat 38, inżynier mechanik
- MAKAREWICZ WALDEMAR, lat 50, robotnik

Lista nr 2

- KOPYCIŃSKI ROBERT, lat 50, mgr ekonomii

Lista nr 3 — SdRP

- BAUER JERZY, lat 65, ekonomista
- BOBOWIK ALFONS, lat 51, nauczyciel
- CICHORZEWSKI EDWARD, lat 60, ekonomista

Lista nr 4 — MK Stronnictwa Demokratycznego

- JACKOWSKI JÓZEF, lat 54, technik budowlany
- KRUPKA JÓZEF ANTONI, lat 47, nauczyciel

Na Wigrach spokojniej

Żegluga Mazurska wycofała z eksploatacji zanieczyszczone wodę stacjonarną, które co prawda stanowiły pewną atrakcję turystyczną, ale też szkodziły środowisku. W zamian suwalski PTTK proponuje turystom rejsy po Wigrach — pod flagami. Nie

będzie to „Zawisza”, ale trzy „Omegi” i dwumasztowiec „Trener”. Razem ta flota może zabrać 20—25 osób, obsługujący jachty sternicy będą mieli pieniądze na utrzymanie swojego klubu wodnego. (m)

W kilku wierszach

13 maja br. w Muzeum Rolnictwa im. K. Kuksa w CIECHANOWCU otwarta została wystawa „Motywy biblijne w sztuce ludowej” ze zbiorów Karliny i Ludwika Zimmererów i Marlena Potropka. Zapraszamy do jej obejrzenia. (je)

Z NAMI BEZPIECZNIEJ

SRRP

W majową niedzielę tysiące lokali oczekiwać będzie na wyborców. W tym dniu zacznie się coś ważnego. Powoli, z dnia na dzień zaczniemy odczuwać skutki samodzielnego rządzenia. Na starcie każdej władzy oczekiwania z reguły przerastają możliwości. Ale czy tak być musi?

Budżet miast i gmin tworzony będzie z lokalnych podatków. Inaczej mówiąc, to będą nasze pieniądze. Jeśli nawet nasze, to nie rezygnujemy dobrowolnie z możliwości wpływu na osobowy skład rady. Ona przecież zadecyduje, co będziemy budować, co rozbudowywać, a co pozostanie samo sobie. TRZEBA I WARTO POJŚĆ DO URN WYBORCZYCH, gdyż nieobecni nie mają racji. Jeśli zostanie my w domu, nasz wspólny dom urządzi inni.

Na kartach do głosowania znajdziecie państwo kandydatów lewicy społecznej, w tym Socjaldemokracji RP. Śmiało można im zaufać. BOWIEM SOCJALDEMOKRACJA TO WSPÓLNOTA LUDZI NOWEGO POKOLENIA, ludzi przyszłości, którzy domagają się sprawiedliwej oceny uczciwej pracy, dorobku i wyrzeczeń poprzednich generacji. Nie zostawimy nikogo samego z jego obawami o przyszłość Polski, o własny los.

Białystok

NA NICH GŁOSUJ!

Okręg Nr 1 — LISTA nr 3

1. Eugeniusz EJSZMONT
2. Zbigniew Karol KRZYWICKI
3. Stanisław MALISZEWSKI
4. Ignacy SIŁKOWSKI
5. Waldemar SOŁOMIANKO

Okręg Nr 2 — LISTA nr 5

1. Anatol CHOMCZYK
2. Aleksander CHRZANOWSKI
3. Andrzej Tadeusz TANAJEWSKI

Okręg Nr 4 — LISTA nr 4

1. Anna Karolina BORON-KACZMARSKA
2. Teresa Halina DZIEJMA
3. Mikołaj NIKOŁAJUK
4. Wiesław PIETUCH

Okręg Nr 5 — LISTA nr 4

1. Waldemar CZERNIAWSKI
2. Tadeusz Andrzej TROJANOWSKI

Okręg Nr 6 — LISTA nr 5

1. Bronisław DANISZEWSKI
2. Jerzy KONOPKO
3. Witalis KURYLEWICZ
4. Grzegorz MASŁOWSKI
5. Ryszard Andrzej SWIERCZEWSKI

SZANOWNI BIAŁOSTOCZANIE

Socjaldemokracja RP idzie do wyborów. Wystawiliśmy listy swoich kandydatów do rad miejskich i gminnych. Wiemy — to niełatwe zadanie, ale...

Albo podążamy ku demokracji, ku służącej ludzkom gospodarce, drogą pluralizmu, dialogu i tolerancji, albo wysiłek uniesiony w naprawie Rzeczypospolitej zostanie zmarnotrawiony w głębokiej recesji, w ubóstwie milionów rodzin, w nowym monopolu władzy, w demagogii i odwie-

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej ubiegać się będzie o mandaty w samorządzie terytorialnym, bo bez nas — jak bez wielu innych — nie ma pluralizmu. To nieprawda, że jest jeden tylko sposób na demokrację i pomysłność Polski.

Podobnie w Białymstoku. Miasto ma wiele barw, wiele problemów, których nie da się rozstrzygnąć, spoglądając z jednej wyłącznie perspektywy...

Rosną listy zgłoszeń w „zatrudniaku”, a lada dzień szkoły zawołają i uczelnie opuszczą kolejni absolwenci. Marzenie życia kulturalne w niedofinansowanych placówkach. Są więc sprawy, na które nie można patrzeć wyłącznie poprzez pryzmat zysku i pieniądza. My proponujemy właśnie inne spojrzenie — od strony potrzeb, zarówno fizycznych, jak i duchowych mieszkańców Białegostoku.

W gronie miejskich rajców nasz przedstawiciel nie zamierza być pokornym słu-

chaczami. Nasza wizja miasta — to gród zasobny, czysty, kolorowy; mieszczanie — mający zatrudnienie, światli, z poczuciem trudnej, ale realnej przyszłości, bez fobii i urazów związanych z pochodzeniem, wyznaniem i uznawaniemi przez siebie poglądami.

Czy daleko stąd do Europy? — zapytacie. Nie musi być daleko, jeśli we władzach miejskich znajdą się wszystkie barwy naszego życia. Także ta socjaldemokratyczna.

Nie bój się!

Życie nie gładzi tych, którzy mają (żywym nadzieję, że zrozumiała będzie ta metafora), „serce po lewej stronie”. Do wszystkich nas docierają sygnały, świadczące o ofensywie nowych sił, które do innych pałają bynajmniej nie chrześcijańskimi uczuciami. Jeżeli możemy zrozumieć gwałtowne reakcje na wszystko co było złe w przeszłości, to nie możemy pojąć chęci odwetu.

Ludzie się boją. O miejsce pracy, o swe dobre imię, o przyszłość własnych dzieci i swoją. Skuleni, zamknięci we własnych kręgach, byle tylko ktoś — z wyrachowania czy z niefrasobliwości — nie przykleił etykiety. Tak oto tworzą się grupy lepszych i gorszych. Nie proponujemy gwałtownych działań, one wcale nie przysłużą się Polsce, której potrzebny jest spokój i praca, ale wołamy:

Jedni mówią na nas „komuchy”, inni, żeśmy „przefarbowani”

Ani pierwsze ani drugie nie jest prawdą. Dzieje się to trochę na zasadzie, że gdy się chce psa uderzyć to... wiadomo. Skądinąd ciśnie się refleksja: jakże łatwo dużej części społeczeństwa wmówić coś, co w rzeczywistości nie istnieje.

Jesteśmy nową partią. By rzecz dokładniej — chcemy taką stworzyć. Na zarzut o

Kim jesteśmy

przefarbowanie PZPR odpowiadamy, że:

- nie zamierzamy być „kierowniczą i przewodnią siłą”;
- nie posiadamy władzy;
- za cel naszego działania uważamy Polskę;
- za sposób uczestniczenia w życiu — demokrację (poprzez udział w parlamencie i samorządzie terytorialnym);
- jesteśmy za gospodarką rynkową z elementami interwencyjnego państwa i odpowiedzialnością socjalną państwa;

— jesteśmy za tolerancją, nie godzimy się na dzielenie ludzi na gorszych i lepszych w zależności od pochodzenia, wyznania, rasy, poglądów.

Tak więc tworzymy partię z gruntu nową, chcącą przedstawiać nie tylko takie

poglądy, na które nowa władza daje koncesję.

Oczywiście — można nam zamknąć usta. Można z nas czynić wroga publicznego, można przejawiać wobec nas agresję. Czymże jednak jest agresja, jeśli nie gwałtownym wyrazem strachu i obawy, że ktoś wypowie pogląd przeciwny.

Bez opozycji rządzi się wygodnie, ale czy bezpiecznie dla Polski? Chcemy być więc mądrą patriotycznie nastawioną opo-

zycją, która wniesie w życie społeczne i państwowe inne, niż oficjalnie preferowane, poglądy.

Nie zabraniamy swoim członkom modlić się, nikomu nie zaglądamy w sumienie. Nas interesuje to, aby wartości służące człowiekowi były reprezentowane w życiu publicznym. I to czynimy.

A nazwa — socjaldemokracja — wcale nie kojarzy się źle. Oto w dwóch landach RFN (łącznie około 40 proc. mieszkańców tego kraju) wybory wygrała ostatnio właśnie socjaldemokracja. Podobna — w założeniach — do naszej. Nie „komuchy”, ot — jedna z licznych partii w jednym z europejskich krajów. A przecież wszyscy Polskę chcemy mieć bliżej Europy.

Jeśli zostaniecie w domu nasz wspólny dom urządzi inni

Jeśli opowiadasz się za Socjaldemokracją Rzeczypospolitej Polskiej to głosujesz za tym:

- * żeby była praca i godziwa za nią zapłata
- * żeby Twoje dzieci mogły uczyć się i jeździć na wakacje
- * żeby pieniądź nie decydował o dostępie do książki, kina, teatru, domu kultury i boiska
- * żeby koszty przemian były sprawiedliwie rozłożone, żeby ponosili je nie tylko biedni ale i bogaci
- * żeby nikt nie bał się jutra
- * żeby Polska była krajem nowoczesnym i normalnym, suwerennym we wspólnej Europie.

Bronić będziemy ludzi żyjących z pracy, z emerytur, rent i stypendiów.

Bronić będziemy młodej demokracji przed nowym monopolem władzy, arogancją, przed politycznym odwetem i nietolerancją.

wszystkim powszechną szczęśliwość, to... co?

Wówczas przez całą kadencję rad gminnych i miejskich może nie odczuwać się ani jeden głos w obronie bezrobotnych, słabszych, zwalnianych.

Wtedy dopiero lewica i ci, którzy opowiadają się za jej wartościami (wartości te prezentujemy dziś) poniosą najprawdziwszą klęskę.

My również nie mamy jedynie słusznej recepty na uszczęśliwienie mieszkańców województwa. Bo takiego przepisu nie ma nikt. Jeśli już — to środkiem owym powinien być udział różnych sił we władzy.

Kierujemy te słowa do ludzi myślących, zatroskanych, być może stłamszonych, którym zmasowana salwa propagandowa nie daje czasu na przemyślenia.

PRZESTANIE SIĘ BĄĆ

W czasie głosowania będziecie sami, nikt Was nie oskarży o cokolwiek, będziecie mogli w zgodzie z własnymi przekonaniami WYBIERAĆ. BEZ STRACHU

Na kogo stawiamy w HAJNÓWCE

Na mądrych, bez względu na to, pod jakim znakiem idą do wyborów. Z ulotek wyborczych wynika, że łączy ich wspólny cel — dobro Hajnowki i jej mieszkańców. Chcą, żeby była praca i godziwa za nią zapłata, zaś koszty przemian były sprawiedliwie rozłożone na biednych i bogatych. Żeby nikt nie bał się jutra a o dostępie do szkoły, książki, kina i domu kultury nie decydował tylko pieniądź. Warto ich poprzeć.

- Okręg nr 1 — Piotr SAKOWICZ;
Okręg nr 2 — Mikołaj PIETRUCZUK;
Okręg nr 5 — Aleksy SZWARC;
Okręg nr 6 — Grzegorz TOMASZUK;
Okręg nr 7 — Konstanty KOJŁO;
Okręg nr 8 — Helena SAPIEŻKO;
Okręg nr 9 — Roman PASZKO;
Okręg nr 10 — Jan KARBOWSKI;
Okręg nr 11 — Bazyl IWANIUK;
Okręg nr 12 — Maria CYBORAN;
Okręg nr 14 — Aleksander TICHONIUK;

- Okręg nr 16 — Anatol GINSZT;
Okręg nr 17 — Mikołaj WAWRESZUK;
Okręg nr 18 — Janina MOSZCZYŃSKA;

- Okręg nr 19 — Anatol FILIPCZUK;
Okręg nr 20 — Kazimierz KOLP;
Okręg nr 22 — Władimir TETERKO;
Okręg nr 23 — Sergiusz SEWERYN;
Okręg nr 24 — Walentyna OSTASZEWSKA;

- Okręg nr 25 — Wiesław RAKOWICZ;
Okręg nr 26 — Włodzimierz MOTIUK;
Okręg nr 27 — Eugeniusz SIDORUK.

W BIELSKU wybieramy

W Bielsku Podlaskim odczuwa się brak jednoci wśród sił wyborczych reprezentujących lewicę społeczną. Ludzi o takich poglądach i takich działaniach można szukać wśród kandydatów popieranych przez Białoruski Komitet Wyborczy, Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy, Komitet Wyborczy Sił Demokratycznych, Polskie Stronnictwo Ludowe, Unię Chrześcijańsko-Społeczną, Komitet Wyborczy przy Przedsiębiorstwie Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej, Miejsko-Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji Rolniczych i niezależnych.

Wydaje się, jednak, iż w poszczególnych okręgach wyłaniają się stopniowo osoby, które powinny pozyskać najwięcej głosów lewicy społecznej:

- Okręg nr 1 — Jan SADOWSKI;
Okręg nr 2 — Jerzy FIEDORCZUK;
— Leonidas POPLAWSKI;
Okręg nr 3 — Mirosław BURZYŃSKI;
Okręg nr 4 — Sergiusz KALINOWSKI;
Okręg nr 5 — Mikołaj JURCZUK;
Okręg nr 6 — Jan KIRYSIUK;
Okręg nr 7 — Eugenia CZECZUGA;
Okręg nr 8 — Aleksander KARBOWSKI;
Okręg nr 9 — Stefan WYRKOWSKI;
Okręg nr 10 — Stefan MIKOŁAJUK;
Okręg nr 11 — Jan CZYRYNDA;
Okręg nr 12 — Andrzej KŁOCZKO;
— Jan Marek MATELE-

- SKI;
Okręg nr 13 — Arseniusz ARTYSIEWICZ;

- Okręg nr 14 — Jerzy BAJENA;
Okręg nr 15 — Mikołaj SAMOCIK;
Okręg nr 16 — Jan MIKOŁUSZKO;
Okręg nr 17 — Bazyl LESZCZYŃSKI;
Okręg nr 18 — Sergiusz ŁUKASZUK;
Okręg nr 19 — Paulina TROCHIMIUK;
Okręg nr 20 — Włodzimierz SAC;
Okręg nr 21 — Zygmunt CZERKAS;
— Grzegorz STARCZEWSKI;

- SKI;
Okręg nr 22 — Aleksander BOŻKO;
— Stefan TYMOSIAK;
Okręg nr 23 — Jerzy SZUNEJKO;
Okręg nr 24 — Janusz PANASIUK;
Okręg nr 25 — Jerzy KARPIENKO;
Okręg nr 26 — Jan PARFIENIUK;
Okręg nr 27 — Stanisław ŁAZNA;
Okręg nr 28 — Józef OLSZEWSKI.

Kolumna wykupiona przez SRRP Białystok k 3002-1

LEWICO-OBUDZ SIĘ!

Listonosz — zawód niekochany?

Piszę w imieniu swoim oraz mieszkańców wsi Radule w gminie Tykocin. Od kilku lat nie mamy doręczyciela pocztowego. Listy, przesyłki i paczki odbierane są w Urzędzie Pocztowym w Rzędzianach sporadycznie i przez tego, kto akurat tam się wybrał. O prenumeracie jakiegokolwiek prasy nawet mowy nie ma. Łatwo sobie wyobrazić, co dzieje się nie raz i nie dwa z listem lub przesyłką odebraną przez kogoś zupełnie innego, niż adresat. Taki list można zgubić, zapomnieć o nim, albo odnieść sąsiadowi na przykład po mieście. Oczywiście trudno mieć pretensje do tych przypadkowych ludzi, którzy wcale nie mają obowiązku dopilnować, aby każda przesyłka trafiła do adresata. Poza tym nie każdy sobie życzy, by list kierowany do niego przechodził przez szereg, często niepowołanych rąk. Od pilnowania tych właśnie spraw powinien być doręczyciel pocztowy.

Istniała możliwość znalezienia kandydata na listonosza w Rzędzianach z listy poborowych do wojska. Okazało się jednak, że nie ma chętnych do zamiany służby wojskowej na torbę listonosza. Aż się wierzycie nie chce, że to może być prawda, ale takie otrzymane wyjaśnienie z Urzędu Pocztowego w Mońkach.

Mam jednak propozycję. Jeżeli nie ma kandydata na to stanowisko, to należy zlikwidować urząd w Rzędzianach i przenieść nas pod skrzydełka Jeżewa Starego. Tam przynajmniej częściej jeździmy, bo jest więcej sklepów, ośrodek zdrowia, SKR. A może obecnie pracujący w tym urzędzie listonosz, pomimo dużego terenu jaki obsługuje i nas by zaskatował?

Mieszkaniec Radul
(opr. bk)

Do kasy „pod górkę”

Jestem jednym z lokatorów budynku administrowanego przez Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej i Mieszkaniowej w Sokółce. Od nowego roku od wszelkich wpłat dokonywanych na pocztę doliczane są koszty manipulacyjne. Można ich uniknąć, ale trzeba wówczas pofatygować się bezpośrednio do kasy PGKiM. Ale, ale... w Sokółce to byłoby za proste rozwiązanie. Każdego penta kasjerka odsyła do pracownicy księgowości, z parteru na drugie piętro. Wędrówka po stromych i krętych schodach jest uciążliwa nawet dla osób młodych i sprawnych. A jak forsować je mają ludzie starsi, którzy przecież stanowią większość wśród lokatorów budynków komunalnych? Nikogo to jednak nie obchodzi. Nie mogę zrozumieć komu i czemu służy kasa przedsiębiorstwa znajdująca się na parterze budynku. Jeżeli tutaj mieszkańcy nie mogą dokonywać wpłat, to dlaczego pracownicy nie zamieniają się miejscami pracy i „na dole” nie usiadzie ta przyjmująca pieniądze za czynsz. Moim zdaniem sprawa jest bardzo prosta i jedynie dobra wola oraz życzliwość potrzebne są do usunięcia zbędnych przeszkód na drodze, którą ma do pokonania lokator.

Mieszkaniec osiedla Zielone
Sokółka
(opr. bk)

Uczciwość w pocztowym okienku

11 maja br. Anastazja K. (nazwisko i adres znane redakcji) opłacała należności w Urzędzie Pocztowym nr 25 przy ul. Wasilkowskiej w Białymstoku. Przez rozłargnienie pozostawiła przy okienku portfel z dużą sumą pieniędzy. Nie zauważywszy straty udała się do domu. Była bardzo zaskoczona, kiedy jeszcze tego samego dnia do mieszkania zapukały pracownicy placówki pocztowej, oddając jej pozostawioną własność. W portfelu była książeczka oszczędnościowa z adresem i uczciwe urzędniczek nie miały kłopotu z odnalezieniem właścicieli zguby.

Milo jest pisać o takich odruchach. Mimo trudnej sytuacji materialnej wielu osób oraz czasów sprzyjających drobnym i większym kombinatorom — są ludzie, którzy bardziej cenią uczciwość ponad łatwy zysk. Anastazja K. za pośrednictwem „Gazety” serdecznie dziękuje przemilnym paniom z Urzędu Pocztowego nr 25 życząc im, aby ludzie, szczególnie okienkowi petenci, odwzajemniali się im tymi samymi cechami. My również dołączamy się do tych życzeń. (bm)

Jedynie słuszne czy słuszne jedynie?

Przejrzałem spisy kandydatów zgłoszonych do wyborów samorządowych w Łomży. Zdumiałem wielkością reprezentowanych orientacji politycznych, a potem przestraszyłem.

Wyobraziłem sobie bowiem jak w takiej sytuacji może wyglądać — przykładowo — posiedzenie takiej rady. Radny reprezentujący nurt lewicowy zgłasza pod adresem administracji zapytanie: jak długo jeszcze na niektórych ulicach miasta będą panowały egipskie ciemności, kiedy uporządkowane zostaną place zabaw dla dzieci, odnowione elewacje kamieniczek, przybite solidnie tablice z najnowszymi nazwami ulic i... skończy cały ten bałagan?

Na to wstaje radny o orientacji prawicowej i powiada, że trzeba mieć nie lada tupet, aby — mając tak bliskie związki ze skompromitowaną ideologią — zadawać takie pytania.

— A co ma wspólnego ideologia z porządkowaniem miasta? — pyta na to radny lewicujący.

— A ma, ma — żeby pan wiedział. Tacy jak pan dosyć już porządków narobili w ciągu czterdziestu pięciu lat — odpowiada na to radny związany z „Solidarnością”.

— Ale ja nawet nie mam 45 lat...

— Nie szkodzi...

— Takie postulaty powinien zgłaszać człowiek godny...

— A co macie przeciwko mnie?

— Przeciwno panu — nie. Ale przeciwko ideologii...

Na to przedstawiciel administracji powiada, że ponieważ, jak wykazały liczne głosy w dyskusji, sprawa poruszona w wystąpieniu stała się

beprzedmiotowa, on nie będzie odpowiadał.

W tym momencie wstaje radny o przekonaniach centrowych.

— Kiedy w sposób należyty będą opróżnione śmietniki i porządnie sprzątane ulice?

Do pytania przyłącza się radny reprezentujący kierunek chrześcijańsko-demokratyczny dorzucając konieczność uzupełnienia oświetlenia, uporządkowania placów zabaw, odnowienia elewacji. Radny lewicowy stwierdza, że jest to kropka w kropkę to samo o co on pytał.

— Milcz człowieku — grozi w wysokiej trybuny radny będący przy głosie.

— Jak mi będziecie odbierać prawo głosu, to złożę oświadczenie dla prasy. I będę głosował przeciw — grozi lewak.

Przedstawiciel niezależnych najpierw próbuje zająć stanowisko, a potem mówi, że jemu i jego kolegom jest wszystko jedno. Im na starych śmieciach jest dobrze...

To jeszcze nie — gdy do rady wejdą radni tylko z jednego bloku. Ugrupowanie, które ich wysunęło uzna, że walić np. podatki: od drzewi kwadratowych, parkanów z desek, ogrodzeń z siatki i stali zbrojeniowej, o chodzenie prawą stroną trotuaru i lewą... I wszystko to będzie przyjmowane jednogłośnie... i jednomyślnie jako jedynie słuszne... Zgroza. Bankructwo. I zniewolenie.

Jakie jest więc wyjście? Nie na moją głowę szukanie odpowiedzi na to pytanie. Tu trzeba wielu głów. No bo jak ma być? Słusznie czy dobrze? Pewnie, czy godnie? Jedynie słuszne czy słuszne jedynie?

(pch)

7 mln dokumentów w archiwach

Natychmiast po zakończeniu II wojny światowej podjęło działalność Biuro Informacji i Poszukiwań PCK. Dzięki współpracy z Międzynarodowym Czerwonym Krzyżem i organizacjami czerwonokrzyżskimi w wielu krajach, stworzeniu systemu kartotek i ewidencji, umożliwiło ono odnalezienie bądź ustalenie losów wielu osób zaginionych, których bezskutecznie poszukiwały rodziny. W ciągu 45 lat (1945–90) w archiwach PCK zgromadzono ok. 7 mln różnych dokumentów dotyczą-

cych ofiar wojny — osób cywilnych, więźniów obozów koncentracyjnych i obozów pracy, żołnierzy, ludzi deportowanych lub wywiezionych na roboty przymusowe, jeńców, grobów i cmentarzy.

Mimo ogromnego upływu czasu, nadal do Biura Informacji i Poszukiwań PCK w Warszawie przy ul. Mokotowskiej napływają liczne listy nie tylko z Polski, ale niemal z całego świata, zawierające prośby o pomoc w odnalezieniu bliskich. (h)

zaledwie 17 lat. Czy sądzi, że jako przewodniczący wojewódzkiej „Solidarności” rolników może każdego bezkarnie mieszać z błotem?

WINA KSIĘDZA I NACZELNIKA

— Taki wniosek można wysnuć z zeznań świadków przewodniczącego Staniszeńskiego w zambrowskim sądzie. Nie

A tam bił i mordował

doszłoby bowiem do sprawy, gdyby ksiądz Makowski podczas mszy nie ogłosił otwartego charakteru zebrania przedwyborczego Komitetu Obywatelskiego i „Solidarności”, a także nie organizował kursu przedmałżeńskiego w sali katechetycznej, co spowodowało przeniesienie owego zebrania do budynku banku. Nie byłoby też awantury, gdyby naczelnik nie zarzucił przewodniczącemu dyktatorstwa.

O przeszło czterech miesiący odbywa się w Polsce eksperyment, którego przedmiotem jest gospodarka i społeczeństwo. Rząd bez zgody społeczeństwa podjął forsowny marsz ku dziewiętnastowiecznemu kapitalizmowi. Ani cel, ani metoda stosowana do jego osiągnięcia nie były poddane publicznej dyskusji. Przeciwnie, rząd wiedząc, iż jasne sprecyzowanie tego celu i jego społecznych kosztów spotkałoby się z odrzuceniem przez większość obywateli, starannie „wycisza” jakiegokolwiek głosy krytyczne w stosunku do planu Balcerowicza, chętnie szermując hasłem, iż dla Balcerowicza, nie ma alternatywy. Ten jeden slogan, wraz z nadużywaniem mitu „Solidarności”, ma przekonać społeczeństwo, iż nie ma ono żadnej podmiotowej roli do odegrania w reformowaniu gospodarki.

Zelazne prawa rynku aż nadto przypominają obiektywne prawa historii, za pomocą których uzasadniano forsowną kolektywizację i upaństwowienie. Dziś okazuje się, że jedynie słuszną formą własności jest własność prywatna. Ten sam jest jednak dogmatyzm i to samo żądanie wyrzeczeń w imię celów społecznie niezrozumiałych i nie akceptowanych.

Ludzie pracy w Polsce nie zaakceptują finansowania budowy systemu, w którym skazuje się ich na rolę towaru, siły roboczej i to jak najtańszej, bądź na zasilek w wysokości poniżej minimum biologicznego. Szczególnie, że celem tych wyrzeczeń ma być powstanie „prawdziwej własności” z prawdziwymi właścicielami ze starej i nowej nomenklatury.

W miarę jak rośnie świadomość prawdziwych celów i społecznych kosztów strategii gospodarczej rządu, wzrasta się opór opinii publicznej i załóg pracowniczych. Obawa przed gwałtowną reakcją społeczną opóźnia tak pożądane przez Balcerowicza masowe bankructwa.

Momentem przełomowym będzie uchwalenie ustawy prywatyzacyjnej, która w myśl intencji rządu wyposaży szefa Agencji do spraw przekształceń własnościowych, w prawo do decydowania o losie przedsiębiorstw państwowych i zatrudnionych tam ludzi. W takim wypadku

PPS—R

cały aparat państwowy i stem prawny stanę po stronie przyszłych właścicieli, przeciw pracownikom. Dojdzie do konfliktu o nieobliczalne konsekwencjach.

Dziś jeszcze jest czas powstrzymanie tych zmian, zanim staną się one nieodwracalne, zanim na trwałe podzielą polskie społeczeństwo. Wiele alternatywnych koncepcji gospodarczych już powstało, wiele jeszcze powstanie.

Głosujecie

Rozmowa z WOJCIECHEM MAŁANOWSKIM, kandydatem PPS-RD w Okręgu Wyborczym Nr 8

— Jesteś jednym z młodszych kandydatów na radnego (22 lata). Czy wiesz, nie będzie przeszkodą w bieżącej pracy samorządu?

— Myślę, że wiek jest moim atutem, gdyż działając w samorządzie wymaga szybkiej reakcji na bieżące problemy miasta, energii i zaangażowania, które wiąże się z młodością.

Oczywiście potrzebne jest również pewne doświadczenie, które zresztą niesie ze sobą często określone nawyki. Nie miałem, całe szczęście szansy ich nabyć, a moje doświadczenie zdobywałem w konspiracji, w ruchu „Solidarnościowym”. Byłem współorganizatorem Niezależnego Ruchu Solidarności Młodych, od roku jestem członkiem PPS-RD.

— Czy odpowiada Ci zamierzana nowa ustawa kształtująca samorząd?

— Jak dobrze wiadomo, dotychczasowe rady były jedynie wykonawcą poleceń władz centralnych. Nie mając autonomii prawnej, nie posiadając mienia komunalnego, nie mogły być rzeczywistym gospodarzem gmin, a więc samorządem.

Dziś sytuacja się zmienia. Zaczynamy budować samorządność, która dla mnie jest szansą na uspołecznienie państwa — przybliżenia do obywatela. Oczywiście, nowa ustawa samorządowa jest nie-

Straż Rybacka

Przeczytałem ostatnio w nowym dwutygodniku „Wędkarz” o sukcesach Państwowej Straży Rybackiej z Łomży, która w tym roku zarekwirowała aż 47 kłusowniczych sieci, co jest ilością dwukrotnie większą niż w tym samym okresie ub.r. Do największych osiągnięć zaliczone zatrzymanie i „skonfiskowanie” pod Goniądzem Flata 125 P, po znalezieniu w nim kłusowniczych narzędzi. Z posiadanych przeze mnie informacji wiem, że akcja antykłusownicza na terenie województwa łomżyńskiego odbyła się wspólnie z Państwową Strażą Rybacką z Białegostoku i Bydgoszczy. Za-

trzymanie samochodu dokonali trzech strażników z tych dwóch miast bez udziału strażników łomżyńskich, o czym w „Wędkarzu” ani słowa. Zgodnie z aktualnie obowiązującym prawem będzie on zwrócony właścicielowi, gdyż nie był bezpośrednio związany do kłusownictwa np. do ciągnięcia sieci bądź głuszenia ryb przy pomocy akumulatora pojazdu — więc gdzie tu wielki sukces.

Ponadto albo w woj. łomżyńskim jest tak wielkie kłusownictwo rybackie, albo w roku ubiegłym straż rybacka miała wolne, ponieważ przyrost osiągnię-

cyduje — jak to wyjaśnił Sądowi Tadeusz Wiśniewski — Komitet Obywatelski. Czytelnicy, to, że członek komitetu wyborczego — Zgromadzenia Tyborowskiej przypomina sobie o kandydowaniu Modzelewskiego na radnego dopiero po ujrzeniu swego własnoręczniego podpisu na protokole rejestracji kandydata. Dlaczego wyrzucenie wiceprzewodniczącego Komitetu Obywatelskiego z tegoż ciała odbywa się

na wniosek przewodniczącego ZG „Solidarności” RL, który nie jest członkiem KO. I dlaczego zainteresowany nawet tym nie wie. Pytań jest więcej, a odpowiedzi na nie dają faktyczny obraz gminnych władz i układów, których sprawą Modzelewski — Staniszeński stanowi jedynie

ODPRYSK

Aleksander Staniszeński. Trochę mnie poniosło. Kog-

obywatele, muszą mieć prawo wyboru drogi, którą wydobycie się będziemy z kryzysu i zaoferowania.

Domagamy się poddania czterech miesięcy Balcerowicza, jego strategii i celów — pod osąd opinii publicznej. Wzywamy do nie manipulowanej dyskusji, bo mamy już dość „jedynie słusznych rozwiązań”, których koszty płacimy, a których celów i metod nie akceptujemy.

Prezidium Tymczasowego Komitetu Krajowego PPS Rada Naczelna PPS-RD

la młodość!

doskonała, ale o tym jak ma wyglądać nasze „samorządzenie” mamy decydować my, mieszkańcy miast i gmin. wybierający swoich przedstawicieli.

— Jakimi problemami pragnąłbyś się zająć w nowej radzie?

— Najważniejszym dziś problemem gminy i samorządu jest budżet. Od kondycji finansowej zależy przecież w jakim wymiarze rada będzie w stanie realizować potrzeby lokalne, działać na rzecz społeczności. PPS-RD w swoim programie wyborczym przedstawia realną szansę zbudowania silnego budżetu.

Można to osiągnąć poprzez zmianę dotychczasowej struktury podatków. Powinna ona polegać na radykalnym ich obniżeniu, co w sposób naturalny spowoduje rozbudzenie życia gospodarczego miasta.

Ten pierwszy etap, który powinien trwać około pół roku, musi przejść następnie w drugi, kiedy zostaną wprowadzone nowe podatki na stałym już poziomie, niższym niż dotychczas. Będzie to swoiste przejście z oparcia budżetu na wysokości podatków w tło, co — przy zmniejszeniu rygorystyczności systemu podatkowego — uczyni go racjonalniejszym, a budżet silniejszym.

Pierwszy etap niesie ze sobą pewne niebezpieczeństwo załamania budżetu. Stąd musi być związany z organizowaniem przetargów na obsługę infrastruktury miejskiej, co uchroni miasto przed utratą środków płatniczych. (cf)

w akcji?

tych efektów wyniósł 0 proc. Jako wieloletni strażnik SSR śmiałem twierdzić, że jedno i drugie.

Będąc 3 maja br. z kolegą z Warszawy na rybach w „widłach” rzeki Biebrzy i Narwi w biały dzień dwóch mieszkańców wsi Ruś (?) kłusowało ryby z łodzi przy użyciu sieci typu drygawica na starorzeczach na stałe połączonych z Biebrzą i Narwią.

„Spektakl” oglądali dziesiątki wędkarzy będących tak jak ja „na butach” na brzegu, a gdzie w tym czasie była tak znakomicie działająca łowczyńska Państwowa Straż Rybacka?

BASS

jednak nie potrosłoby, gdyby jakiś młokos zarzucał mu, że był „czerwonym dyrektorem” i na siłę zapisywał do ZMW. Przecież w czasach socjalizmu mogłem zrobić karierę. Tylko jak ja mogłem kochać ten ustrój, skoro jeszcze w czterdziestym roku przesiedziałem pół roku w piwnicy NKWD w Jedwabnem, całą wojnę byłem żołnierzem AK, a po wojnie przetrzymano mnie rok w Stargardzie Gdańskim. W wię-

wał górników

zieniu. I to mówi chłopak, którego na prośbę płaczącej matki przyjąłem do szkoły, gdy go wyrzucili z Łap. To nikt, tylko ja, zlitowałem się nad nim, kiedy Rada Pedagogiczna chciała go wyrzucić ze szkoły na miesiąc przed zakończeniem pierwszego roku. Potem wyjechał na Śląsk i tam zaczął działać. I co robił? W lutym czy marcu 82 roku przyszedł do mnie jego serdeczny kolega — Darek

Każdy z nas, kandydujących, ma swój mały, przedwyborczy program, który chce zrealizować, który jednak w sumie musi złożyć się na całość wspólnych poczynań — to jedno z głównych stwierdzeń czwórki moich rozmówców. Spotkaliśmy się w siedzibie Komitetu Obywatelskiego Ziemi Sokólskiej „Solidarność”. Anna Werner z Rejonu Dróg Publicznych i „silna grupa” z sokólskiego „Stolbudu”: Marian Lisowski, Mirosław Tałała i Janusz Tomaszczyk (dwaj ostatni nie są członkami „Solidarności”). J. Tomaszczyk kandyduje do samorządu po raz drugi z kolei, nikt z nich zaś nie jest członkiem Komitetu Obywatelskiego).

— Zakładając, że znajdziemy się w samorządzie: wiemy co tej gminie trzeba, jesteśmy stąd, znamy potrzeby ludzi. Zdajemy sobie sprawę, że funkcja radnego to wielki ciężar odpowiedzialności, włożony na własne barki. Ale, jak powiedziano: „jeśli nie my, to kto?” ma decydować o przyszłości?

W Sokółce kandydujemy z tych okręgów, gdzie mieszkamy, znamy specyfikę terenu, problemy, znają nas też ludzie. To bardzo ważne. Radni mają górnolotnie mówiąc, urzęczywiśniać demokrację i wolność, ale wesprzeć nas

Mówi MICHAŁ JUSZCZUK, prezes PSL w Turośni Kościelnej, kandydat na radnego.

— W obecnych warunkach ekonomicznych i samorządności nasze stronnictwo może spełnić ważną rolę. Musi bronić interesów chłopów, dbać żeby życie na wsi było lepsze niż dotychczas. Chodzi tu przede wszystkim o zdobycze socjalne, najnowszą technikę. Wspólnie z rolnikami chcemy walczyć, aby obecne niedogodności zostały przezwyciężone. Weźmy ostatnie spotkanie; rolnicy ostro krytykowali, że nie mogą sprzedać swoich produktów. Przez pewien okres mieli trudności ze zbytem żywności, teraz ziemniaków. Skąd mają wziąć pieniądze na opłatę podatków, składek emerytalnych? Kogo stać na inwestowanie przy takim oprocentowaniu kredytów?

Coraz lepiej przebiega u nas budownictwo wodociągów, choć i tu jest jeszcze wiele do zrobienia, m.in. w Turośni Dolnej, Chodorach, Dołkach i

Terytorialna Komisja Wyborcza w Bielsku Podlaskim zakończyła bardzo gorący okres przedwyborczy. Zarejestrowano 92 kandydatów w 28 okręgach wyborczych, spośród których mieszkańcy miasta 27 maja wybiorą do przyszłego samorządu 28 radnych miejskich.

Wnorowski i powiedział, że Modzelewski był na urlopie i chwalił się, że służy w ZOMO. A każdy wie co ZOMO robiło, zna historię kopalni „Wujek”. Nie mówię, że on sam, ale tam bili i mordowali górników. Potem się jeszcze okazało, że napadł na taksówkarza i dostał rok więzienia. I taki człowiek zarzuca mi złą wolę?

Dariusz Modzelewski: Nie jestem niewiniątkiem. Cichy

też nie, no i nie podporządkowywałem się dyrektorowi. Miał mnie widocznie dość. Po wakacyjnych praktykach, we wrześniu 81, wezwał mnie i zagroził, że jeżeli nie opuszczę szkoły to wstawi mi ze swego przedmiotu dwóję. Zgodziłem się. Pracowałem w Głównym Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego. W 83 pojechałem z trzema kolegami oblawać zakończenie

muszą wszyscy. Kto tylko będzie chciał pomóc w rozwoju gminy, na pewno na tym skorzysta.

— Trzeba zadbać o nieskrępowany rozwój przedsiębiorczości — zbyt wielu już ludzi „z głową” opuściło miasto i są dla nas jakby straceni. Trzeba miasto uporządkować, może w ramach prac interwencyjnych? Kolejny problem — to zapewnienie miejsc pracy — nie można w

„Paszet” z programów

przyszłości bazować na dużych zakładach, należy wspierać powstawanie małych firm, najsłabsze i tak się wykruszą.

— Na pewno nowy samorząd musi podjąć walkę z biurokracją, nie tylko deklaratoryjnie, muszą zatrzęszyć biurka. Kolejna „właściwość” to usankcjonowane zwyczajowością łapownictwo. Należy też „przestawić na nowe tory” działalność policji, która służy ma zapewnieniu bezpieczeństwa obywateli, odpowiadać przed ich przedstawicielami. Dlaczego na przykład w Sokółce kobiety mają bać

Czaczkach. Będziemy zabiegać o gazyfikację naszego rejonu.

Naszym zdaniem zbyt duże są obciążenia finansowe rolników. Coraz więcej z nich odmawia przyjęcia nakazów płatniczych. Mamy nadzieję, że krytyczne uwagi na temat

Bronić rolników!

obecnej polityki rolnej przekazywane „na górę” wreszcie znajdą odzew. Rolnicy muszą mieć poczucie stabilizacji.

Mówi się o nikłym zainteresowaniu mieszkańców wsi najbliższymi wyborami.

— Nie wszędzie się tak dzieje. Przedtem była głośna propaganda, a na zebrania przedwyborcze przychodziło nieraz zaledwie po kilka osób. Obecnie np. w Pomygaczach, Chodorach, sale były wypełnione.

Bielska mozaika

Kandydaci na radnych reprezentują 11 ugrupowań:

— Komitet Obywatelski

OHP do Wisły. Zachowywaliśmy się może za swobodnie i doszło do spiecia. Z jakiegoś samochodu wyskoczyło do nas dwóch facetów. Uderzyłem jednego szybciej niż on mnie. Potem wyszło, że to był jakiś emerytowany pułkownik, komendant ORMO, dyrektor ośrodka olimpijskiego. Szycha. Nie miał nawet jednego obrażenia. Najpierw prokurator mówił o nadzorze milicyjnym, ale sprawę przejął inny, zwykła bójka urosła do rangi napadu na milicjanta, a skończyło się na oskarżeniu o pobicie. Za jedno uderzenie dostałem rok, dwaj koledzy, którzy nawet nie podnieśli ręki, po 10 miesięcy.

Eugeniusz Wnorowski: Pan Stanisławski przyszedł do mnie przed rozprawą, i zaczął namawiać, żebym zaświadczył, że mój syn powiedział, że Darek był w ZOMO. Po raz pierwszy słyszę — mówię. To się pyta, kto ma lepszą opinię: on czy Modzelewski. Odpowiedziałem że szanuję obydwa, a nieprawdy świadczyć nie będę. Syn od

ciąg dalszy na str. 8

się spacerować po mieście po godz. 21?!

— Pewnie, że nie od razu wszystko „ruszy z kopyta” przy nowym samorządzie. Będzie on miał do dyspozycji pokazy majątek trwałe, ale trzeba też pieniędzy na jego utrzymanie i normalne funkcjonowanie. Przede wszystkim — trzeba powiedzieć „stop!” marnotrawstwu. topieniu społecznych pieniędzy w bezsensownych decyzjach. Inaczej będzie się wydawać fundusze „swoje”, a nie „państwowe”. Należy sądzić, że tutejsze zaplecze rolne może przyciągnąć kapitał zagraniczny. Spora szansa jest planowane (tylko — kiedy?) przejście graniczne w Kuźnicy. Zresztą — nie wiemy jeszcze jaki ekonomiczny „paszet” zostawi w spadku poprzedni samorząd.

Każdy z przyszłych radnych musi zdawać sobie sprawę z tego, że wybrali go konkretni ludzie i że przez nich będzie surowo rozliczany, nawet w czasie kadencji. To pomoże w weryfikacji błędów, „wyprostuje” przyszłe decyzje. Poza tym — wyborcy winni zdawać sobie sprawę, że głosują na konkretnego człowieka, nie np. na „Solidarność”, bo to w końcu ten człowiek, realizując program związku, będzie walczył o ich sprawy.

M. PIEKAREK

Na jakich kandydatów postawiło PSL?

— Nasi kandydaci, to ludzie sprawdzeni, mający zaufanie wśród tutejszego społeczeństwa. Swoją zaangażowaną postawą udowodnili, że zasługują na to, by wyborcy oddali na nich głosy.

W nowych warunkach gmina będzie musiała samodzielnie finansować wiele przedsięwzięć. Skąd wziąć na to pieniądze?

— Rzeczywiście środki pochodzące z podatków ledwie wystarczają na sfinansowanie służby zdrowia, ale już oświata musi być częściowo dotowana z funduszu centralnego. Trzeba będzie szukać źródeł dochodu. UG mógłby wejść w spółkę i wspólnie wybudować piekarnię, masarnię. Ponieważ teren gminy wchodzi w skład Narwiańskiego Parku niemożliwe jest uruchomienie zakładów przemysłowych, ze względu na zagrożenie degradacją środowiska naturalnego. Ale mogą powstać niewielkie przetwórnice. Przede wszystkim trzeba zacząć myśleć po gospodarsku. (gs)

„Solidarność” — 28 kandydatów

— Rusko-Ukraiński Komitet Wyborczy — 9

— Białoruski Komitet Wyborczy — 14

— Unia Chrześcijańsko-Społeczna — 2

— ZHP — 1

— Komitet Osiedlowy nr 9 — 1

— Komitet Wyborczy Sił Demokratycznych — 12

— Zakład Komunikacji Miejskiej — 1

— Miejsko-Gminny Związek Rolników, Kółek i Organizacji — 4

— PSL — 4

— Zgłoszeni przez wyborców — 16

Zgodnie z kalendarzem wyborczym do publicznej wiadomości podano informacje o kandydatach na radnych — na plakatach rozwieszonych w wielu punktach miasta oraz w zakładach pracy. Ustalono, że głosowanie odbędzie się w 12 obwodach, które będą liczyły od 1000—3000 wyborców. Są już stałe składy komisji obwodowych.

Dotychczas kandydaci na radnych wytypowali tylko trzech swoich mężów zaufania do komisji obwodowych. Przystąpiono już do przygotowywania lokali wyborczych. Do 24 maja będą wydrukowane karty do głosowania.

WIESŁAW FALKOWSKI

Śladem publikacji

Jak nie chlor to fosfor

Centralna Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Warszawie prosi o sprostowanie artykułu zamieszczonego w „Gazecie Współczesnej” nr 39 z br.

Na terenie Białegostoku nie było żadnego wycieku fosforu. W przypadku stosowanych wagonów-cystern, w normalnych warunkach nie jest to możliwe. Wszelkie zawory znajdujące się w górnej części cysterny, a jest ona wypełniona do wysokości ok. 2/3, potem zalwana wodą. Cysternę można opróżnić poprzez tzw. lewarowanie w zakładzie, który posiada specjalne urządzenia.

Ze strony PKP przy przyjmowaniu ładunku z ZSRR nie popełniono żadnych uchybień. Zawory, z których chwilowo mogły ulatniać się pary tlenu fosforu znajdują się pod zaplombowanym przez nadawcę kołpakiem. Tylko w wypadkach koniecznych np. awaria, następuje zrywanie plomb i kontrola szczelności.

Pracownicy kolejowi o wszelkich awariach z materiałami niebezpiecznymi powiadamiają odpowiednie służby PKP, w tym kolejową straż pożarną. Tak było również 21 lutego br. na stacji Białystok. Ponieważ kolejowa straż pożarna pod względem operacyjnym podlega Komendzie Wojewódzkiej Straży Pożarnej i o każdym wyjeździe do działań ratowniczych melduje do Wojewódzkiego Stanowiska Kierowania, w myśl obowiązujących zasad jest to równoznaczne z powiadomieniem innych służb oraz władz miasta i województwa o zaistniałym zdarzeniu.

Kierownictwo okręgu PKP przywiązuje dużą wagę do przewozów krajowych i międzynarodowych ładunków niebezpiecznych. Zagadnienia te są również omawiane ze „stroną radziecką. O każdej ukrytej, a ujawnionej w trakcie przewozu nieprawidłowości kolej radzieckie są informowane. Tak również uczyniono w tym przypadku.

Okręgowy Inspektor Ochrony Przeciwpożarowej kpt. ppł. inż. EDWARD CHOLDA (opr. bm)

Komu brak oleju?

W odpowiedzi na notatkę opublikowaną w „Gazecie” nr 53 Powszechna Spółdzielnia Spółczywców w Elku informuje, iż istotnie olej dostarczony z miejscowego hurtu PHS był o wyższych cenach. Z tych względów całkowicie zrezygnowaliśmy z jego sprzedaży w sieci detalicznej.

Obecnie olej sprowadzamy bezpośrednio z Eksportowego Zakładu Przetwórstwa Owocowo-Warzywnego w Elku, z pominięciem hurtu. Znajduje się on w ciągłej sprzedaży w cenie 3030 zł za 0,5 litrową butelkę.

Prezes mgr MARIANNA BIRGIEL (opr. bm)

Uczeń liczy na kierowcę

W nawiązaniu do listu opublikowanego w „Gazecie” nr 41 z 27 lutego br. Oddział I Krajowej Państwowej Komunikacji Samochodowej w Białymstoku informuje, że obecnie wszystkie jednostki organizacyjne PKS są na własnym rozrachunku. W związku z tym pracownicy poszczególnych oddziałów (kierowcy) nie tylko wykonują kursy, ale także muszą zadbać o należne wpływy za przewóz osób.

W opisanym przypadku pieniądze za przewóz uczniów pobrał Oddział w Bielsku Podlaskim i zobowiązany był do zabezpieczenia im powrotu. Młodzież z biletami miesięcznymi chciała podróżować autobusem białostockiego Oddziału. Kierowca postąpił słusznie, ponieważ nie mógł realizować przewozu bez opłaty. Zresztą nie posiadał już wolnych miejsc.

Niemniej jednak rozumiemy sytuację posiadaczy biletów miesięcznych, szczególnie uczniów. W miarę występowania wolnych miejsc kierowcy zabierają osoby mające bilety wykupione w kasach innych Oddziałów. Nie możemy jednak zagwarantować przewozu wszystkim chętnym, bowiem niezależnie od aspektów społecznych, musimy brać pod uwagę także względy ekonomiczne.

Zastępca dyrektora mgr EUGENIUSZ KISIELEWSKI (opr. bm)

Przepraszamy

W związku z informacją „Uniwersytet ma Komitet, Prezydent ma zawal”, która ukazała się w „Gazecie Współczesnej” nr 88 z 8 maja br., niniejszym oświadczam, że nie brałem udziału w obradach komisji senackiej Filii UW, nie przekazywałem również żadnej decyzji przynajmniej „Biały Dom” Uniwersytetowi.

W związku z powyższym proszę o umieszczenie na łamach „Gazety Współczesnej” stosownego sprostowania. Jednocześnie informuję, że architekt miejski nie jest kompetentny do podejmowania tego rodzaju decyzji.

mgr inż. arch. ZYGMUNT KRAMARCZUK Architekt Miejski w Białymstoku

OD REDAKCJI: Oczywiście chodziło o Geodetę Miejskiego. Za błąd przepraszamy.

Gazeta WSPÓŁCZESNA

7

Nr 98 (11 999)

Ciąg dalszy ze str. 7

dwóch lat jest w R.N. Prawda za to, że jak obydwa chodzili do szkoły, to dyrektor Staniszewski skarżył się, że nie chcą współpracować i należeć do szkolnych organizacji.

W odwołaniu do Sądu Wojewódzkiego p. Staniszewski wskazał na swoją 35-letnią pracę zawodową i wojenny życiorys. Wymienił 15 nagród i odznaczeń, w tym Krzyż Partyzancki, Krzyż AK, Krzyż Zasługi z Mieczami, Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski, Medal 40-lecia PRL, Srebrną i Złotą odznakę ZMW.

Krystyna Prokop, nauczycielka z ZSR: Upłynęło trochę czasu, ale nie przypominam sobie, by Rada Pedagogiczna chciała wyrzucić Modzelewskiego ze szkoły.

Na świadectwie ukończenia pierwszej klasy przez D. Modzelewskiego, datowanym 2 września 1981 r., średnia ocen wynosi 3,9.

ROZBIĘŻNOŚCI

w opisie zdarzeń przekraczają zakres subiektywnych ocen. Zdaniem wielu rozmówców, Modzelewski ze swoim, jak sam określa, naiwnym nastawieniem do twardej rzeczywistości, znalazł się jako pionek w centrum zdarzeń gminnych figur. A pionkiem nigdy nie chciał być.

Po powrocie do Rutek namówił kolegów do założenia koła LZS, potem Rady Gminnej. Wałęsając się bez celu młodzież znalazła zajęcie. Drużyna piłki nożnej bez

przygotowania, bez boiska, zaczęła sięgać po finanse wojewódzkich rozgrywek LZS. Młodzi sięgnęli też po szachy uczestniczyli w biegach przełajowych. Za przykładem Rutek powstały zespoły piłkarskie w Mężeninie, Kołomyi i Jaworach. Po turniejach piłkarskich na wiejskich zabawkach przestano grać się po gębach. Nie wypadło bić się z kolegami z boiska. W 1986 roku Rada Gminna pod przewodnictwem Modzelewskiego okazała się najlepsza w województwie, zdobyła wyróżnienie we współzawodnictwie krajowym. Ale zryw młodzieży nie znalazł poparcia. Naczelnik gminy — Kurzyńska stwarzał jeszcze pozory. Jego następcą — Mokrzewski — za interwencję w Łomży zwołał z pracy w Klubie Kultury Marka Piętkowskiego. Radni wysyłali do wójtów. Młodzi dali za wygraną, znowu wystawiali przed barem, a na wiejskie zabawy wrócili bijatyki.

Na dwa lata Modzelewski zszedł z szachownicy. Wrócił w czerwcu ub. roku zakładając w GS-ie „Solidarność”.

— To była jedyna możliwość obrony interesów pracowników. Narastały trudności finansowe, nie płacono premii, prezes Makowski interesował się bardziej zagranicznymi wyjazdami, niż spółdzielnią. Roboty, które mogliśmy wykonać sami, zlecał prywatnym firmom. Za malowanie konstrukcji na sklep zapłacił np. 3,5 mln zł, a my mogliśmy to zrobić pięć razy taniej.

Aktywność zakładowej „Solidarności” zwróciła na Makowskiego uwagę przewodniczącego „Solidarności” wie-

skiej Z prosił na zebranie zarządu Komitetu Obywatelskiego, gdzie młody murarz zwrócił na siebie uwagę obroną buntujących się właśnie więźniów. Wiadomość, że siedział za uderzenie ormowca, zaowocowała propozycja wyboru na przewodniczącego, ale na wniosek Staniszewskiego poprzestano na powierzeniu mu funkcji zastępcy do spraw robotniczych.

— Sądziłem, że Komitet pomoże spółdzielni. Okazało się jednak, że panu Staniszewskiemu chodziło nie o interes załogi i GS-u, ale własny.

Na Walnym Zgromadzeniu przedstawiciele GS doszli do otwartego konfliktu. Szef rolniczej „Solidarności” forsował wniosek przekazania handlu w prywatne ręce, zwiększenia udziałów członkowskich do pół miliona i przekształcenia GS w spółdzielnię zajmującą się tylko obsługą rolnictwa. Jako jeden z pierwszych sprzeciwił się temu Modzelewski, który po wyborze swego ojca na prezesa GS, zrezygnował z funkcji przewodniczącego pracowniczej „Solidarności”. Staniszewski nie został wybrany do Rady Nadzorczej, a Modzelewskiego usunęli z Komitetu Obywatelskiego.

Nawet o tym nie wiedziałem i kiedy na spotkaniu załogi wysunięto mnie na kandydata do Rady Gminnej, odpowiedziałem, że zgodzę się, jeżeli Komitet Obywatelski nie wysunie w moim okręgu kogoś dobrego. Dlatego poszedłem na to

FERALNE ZEBRANIE

Jawi się ono dziś jako start do otwartej walki o gminną

władzę dwóch opcji tego samego nurtu. Wyraziłem zdanie, że naczelnik gminy — Józef Bartłimiński, organizator i pierwszy przewodniczący ZG NSZZ „Solidarność” RI w Rutkach w 1981 r. Jest zwolennikiem kształtowania demokratycznego życia społecznego, tolerancji odmiennych światopoglądów i postaw politycznych. Jego zdaniem — w Radzie powinni zasiąść „ludzie prawi, z autorytetem, rozumiejący uwarunkowania nowoczesnej gospodarki rynkowej”. Obojętne przy tym, „czy będzie to były członek byłej partii, czy wyznawca Jehowy, ważne, jaką mądrość wniesie i co może od siebie dać”. Jeżeli chcemy dojść do demokracji — twierdzi — to nie budujemy jej na fundamencie elitarnego grupy.

Stanowisko przewodniczącego Staniszewskiego charakteryzuje daleki radykalizm, chociaż nie zawsze go objawia. Żadnych kompromisów z nomenklaturą, żeby budować, trzeba najpierw zburzyć spadający się budynek. Odrzucił propozycję, aby pójść do wyborów „blokiem”. Poza tym ma szereg zastrzeżeń do inwestycyjnej działalności naczelnika oraz do faktu jego wstąpienia do byłej ZSL.

— Na nasze zamknięte zebranie, na którym mieliśmy ustalić własnych kandydatów, przyszedł nieproszony naczelnik z poplecznikami i zaatakował mnie, że prowadzę rozbijającą robotę. A przecież tylko dzięki mnie, bo zrezygnowałem z kandydowania, został naczelnikiem.

— Rzeczywiście, zarzuciłem p. Staniszewskiemu brak strategii i chaotyczne działanie. Użyłem nawet słowa „Jedynowładztwo”. Natomiast nie było to zebranie zamknięte, gdyż trzy dni przedtem, 19 kwietnia, ustaliliśmy, że odbędziemy je wspólnie. Liczyłem na zrozumienie sytuacji i potrzeb gminy. Sądziłem, że Komitet Obywatelski zajmie się organizacją zebrania przedwyborczych i wyłoni najodpowiedniejszych kandydatów. Tymczasem zaczął on przypominać wzywające na dywanik stare komitety partyjne.

Naczelnik Bartłimiński nie ukrywa, że wybory będą konfrontacją. Specjalnie zgłosił swoją kandydaturę w okręgu, który wybrał Aleksander Staniszewski. O losie obu mieszkańców Rutek zadecydują mieszkańcy wsi Ożary i Jawory. W powszechnej opinii zadecydują także o losie gminy.

Dopiero po wyborach Sąd Rejonowy w Zambrowie rozpatrzy powództwo Modzelewskiego przeciwko Staniszewskiemu.

— Czy wyobraża pan sobie, żebym ja przeproszał tego... I za co? Za to, że powtórzyłem to co usłyszałem. Żeby chociaż to był ktoś równy mnie.

— Byłem naiwny. Wreszcie zetknąłem się z tą naszą prawdą, że całą brutalnością dążenia do władzy po trupach. Ale nie zrezygnuję. Tu, na wsi, ciągle szuka się jakichś sensacji, szepcze o mafiach. Mogę zagwarantować, że jeżeli zostanie radnym, to będzie to koniec wszystkich mafi.

JERZY BRODZIUK

radio i tv

RADIO

PROGRAM I

Wiadomości: 0.02, 2.00, 3.00, 4.00, 5.00, 5.30, 6.00, 6.30, 8.00, 9.00, 10.00, 14.00, 16.00, 18.00, 20.00, 22.00; 0.07 Muzyka nocą; 5.05 Poranne rozmaitości rolnicze; 5.30 Sygnały dnia; 7.00 Dziennik poranny; 7.20 Punkty widzenia; 8.10 Życie na Lubelszczyźnie; 9.00 Cztery pory roku; 10.30 „Harfa traw” — odc. pow.; 10.45 Polonia amerykańska ma głos; 11.00 Koncert przed hejnałem; 12.05 Z kraju i ze świata; 12.25 Życie na Lubelszczyźnie; 12.35 Muzyka folklorem malowana; 12.45 Rolniczy kwadrans; 13.05 Radio kierowców; 13.30 Przeboje mistrzów; 14.05 Róby swoje; 14.15 Magazyn muzyczny „Rytm”; 16.10 Muzyka i aktualności; 16.30 Życie na Lubelszczyźnie; 17.00 Na rockową nutę; 17.30 Spotkanie z Belloną; 17.50 Kto tak pięknie gra — Antonio Carlos Jobim; 18.05 Życie na Lubelszczyźnie; 18.20 Z radiowych studiów; 19.00 Z kraju i ze świata; 19.30 Radio dzieciom; 20.15 Koncert życzeń; 20.45 „Kurier z Warszawy” — odc. pow.; 21.05 Kronika sportowa; 21.30 Klasyki operetki; 22.05 Na różnych instrumentach; 22.15 Wieczory Chopinowskie; 23.00 Dziennik wieczorny oraz informacje sportowe; 23.15 Panorama świata; 23.30 Jazz dla wszystkich; 23.55 Północ poetów.

PROGRAM III

Serwis Trójki: 7.00, 8.00, 9.00, 12.00, 15.00, 16.00, 17.00, 18.00; 6.00 Zapraszamy do Trójki; 7.30 Polityka; 8.10 Czy mówisz po pol-

sku?; 8.30 „Tożsamość Bourne'a” — odc. pow.; 9.05 Przedpołudnie z Programem III; 11.15 Folk w pigułce; 11.25 W stylu koncertującym; 12.00 Radio Kanada; 12.05 W tonacji Trójki; 13.00 „Tożsamość Bourne'a” — odc. pow.; 13.10 Powtórka z rozrywki; 14.00 Kariera folkloru w muzyce XX wieku; 15.05 Polityka; 15.10 Klasyki rocka; 15.40 Posłuchać warto; 16.00 Zapraszamy do Trójki; 18.05 Informacje sportowe; 18.15 Klub Trójki (1); 19.15 Klub Trójki (2); 19.30 Złote lata bluesa; 19.50 „Zanosi się na deszcz” — odc. pow.; 20.00 D. Ellington i jego muzyka; 20.30 Polska w dagerotypie; 20.45 Harmonia mundi; 21.30 Polska w dagerotypie (2); 21.40 Cały ten rock; 22.30 Polska w dagerotypie (3); 22.45 Opera tygodnia: H. Berlioz — „Trojanie: Upadek Troi”; 23.00 24 godziny w 10 minut; 23.10 Radio Kanada; 23.15 Sentymenty na głosy i instrumenty; 23.50 „Zgaga”; 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM BIAŁOSTOCKI

5.30 Kurier Poranny — prowadzi M. Liberadzki; 6.15 „Z mikrofonem przez wieś” — aud. T. Halałdys; 7.30 „Gorączka ulicznego rynku” — fel. L. Kubickiego; 8.00 Studio Wyborcze; 13.05 „Pod znakiem Pogoni” — aud. S. Poznńskiego w j. białoruskim; 13.20 Studio Wyborcze; 16.00 Regionalna Popołudniówka Radiowa — opr. A. Bogdanowicz; 16.20 Białostocka Liga Muzyczna; 16.35 „Matka” — aud. G. Walczak; 16.50 „Rock znad Wołgi” — aud. J. Papaja; 17.15 Studio Wyborcze.

TELEWIZJA PROGRAM I

8.05 Z naszych dziejów — Insurekcja Kościuszkowska
8.35 „Domator” — Rady na życzenie — Grube jest ładne
8.50 „Domowe przedszkole”
9.15 Wiadomości poranne
9.25 „W twoich rękach” — przed wyborami
9.30 „Bluebell” — serial prod. ang.
10.25 „Domator” — Rady na życzenie
11.10 Od Wersalu do Poczdamu — Rok zwycięstwa
12.50 Spotkanie z literaturą kl. I lic.
13.30 i 14.00 TTR — Semestr IV
15.00 AIDS — Zagubieni we współczesnym świecie
16.20 Program dnia — Telegazeta
16.25 Dla dzieci: „Tik-Tak”
16.50 Kino Tik-Taka: „Gumisie” — serial prod. USA
17.15 Teleexpress
17.30 „Spojrzenia” — Czy koniec przywilejów w ZSRR
18.00 Program lokalny
18.45 „Klinika zdrowego człowieka”
19.00 Dobranoc — „Domek trzech kotków”
19.10 „Plus — minus” — program publicyst.
19.30 Wiadomości

20.00 Spotkanie z ministrem Jackiem Kuroniem
20.15 „Bluebell” — ang. serial obyczajowy
21.10 „W twoich rękach” — przed wyborami
21.15 „45-89” — „1980-1989” — film dokument. (ostatni odcinek)
22.25 „Listy o gospodarce”
23.00 Sport
23.10 Wiadomości wieczorne
23.30 Język rosyjski
PROGRAM II
15.20 Retransmisja obrad Sejmu
16.55 Język angielski
17.25 Program dnia
17.30 „10 lat później — Solidarność i polityka”
18.00 „Pavoncello” — nowela filmowa TP
18.30 „Dawniej niż wczoraj”
18.50 „Powrót do raju” — reportaż
19.10 Modlitwa wieczorna z kopalni soli w Bochni
19.30 „Z wiatrem i pod wiatr” — magazyn żeglarski
20.00 Studio Sport: towarzyski mecz w piłce nożnej Lech Poznań — Kolumbia
21.00 „Wywiady Ireny Dziedzic”
21.30 Panorama dnia
21.45 „Crimen” — film prod. polskiej
22.40 „Pan Twardowski” — musical „Teatru Stu”
23.40 Komentarz dnia

TELEWIZJA SATELITARNĄ

PRO 7

7.05 Lassie (także o godz. 16.05)
7.30 Przypięci Ben (także o godz. 16.30)
7.55 Anne (także o godz. 15.15)
8.20 SOS
9.15 Simon Templar
10.05 Miłość, kłamstwo, cierpienie (także o godz. 14.25)
10.45 Shane
11.35 Ganoven (także o godz. 18.45)
12.30 Murphy Brown
12.55 Diabeł z Colorado
13.40 Eisenbahnen
16.55 Tarzan
17.55 Agent Maxwell
19.40 Meskie gospodarstwo
21.50 Mannix
1.00 Vegas

EUROSPORT

7.30 Hokej na lodzie — liga NHL
14.00 Golf (także o godz. 23.00)
17.00 Tenis (także o godz. 21.00)
18.00 Sport motorowy (także o godz. 22.00)
19.00 Przegląd wydarzeń
20.00 Zapasy — wolnoamerykańska

TELEWIZJA RADZIECKA

4.30 Program informacyjno-muzyczny
6.35 Filmy animowane
7.05 „Rodzina Ziterów” — film tv, cz. I i II
10.25 Magazyn reklamowy
13.39 Wiadomości
13.45 „Na poziomie trawy” — film dok.
14.15 „Chór plus my”
15.30 Reportaż ze światowej konferencji środków masowego przekazu w Moskwie
16.30 Wiadomości
17.00 Film animowany
17.15 „My i gospodarka”
17.45 „Rodzina Ziterów” — cz. I
19.00 Dziennik
19.40 „Możesz to zrobić” — program publ.
20.25 „Josił Brodski” — program poetycki
21.35 Portrety jazzowe
22.25 Wiadomości
22.50 „Z robotami się nie żartuje” — film
23.10 Magazyn sportowy
23.40 „Mistrzowie sztuki”

W BIAŁYMSTOKU

Teatr Dramatyczny im. Al. Węgielki — „O Janku, co psom szyl buty”, godz. 10 i 12 (mała scena). „Kurs mistrzowski” (spektakl w Pałacu w Choroszy — odjazd autokarem sprzed budynku Teatru o godz. 19.30).

KINA

„Pokój” — KONFRONTACJE '89; „Seis, kłamstwa i kasety video” (ang.-franc., l. 18), godz. 10.30, 14, 17, 20.

„Ton” — „Zabił króla” (NRD, b.o.), godz. 9. „Karate Kid” (USA, l. 12), godz. 11. Konfrontacje '89: „Kucharz, złodziej jego żona i jej kochanek” (USA, l. 18), godz. 14, 17, 20.

„Syrena” — „Cobra” (USA, l. 15), godz. 11 i 13. „Porno” (polsk., l. 18), godz. 15 i 16.30. „Rain Man” (USA, l. 15), godz. 18 i 20.30 (projekcje w systemie video scope).

KINA W WOJEWÓDZTWACH BIAŁOSTOCKIM

Bielsk Podlaski — „Nie kończąca się opowieść” (RFN, b.o.)

Dąbrowa Białostocka — „Blue Velvet” (USA, l. 18).

Lapy — „Stara wewnętrzna” (polsk., l. 15).

Siemiatycze — „Willow” (USA, l. 13).

Sokółka — „Deja vu” (polsk., l. 15).

ŁOMŻYŃSKIM

Łomża „Kadr” — „Critters” (USA, l. 12).

Łomża „Millenium” — „Niedźwiadek” (franc., l. 12).

Grajewo — „Śmierć na ślicznotka” (USA, l. 18).

Wysokie Mazowieckie — „Imperium stońca” (USA, l. 15).

Zambrów — „Do zobaczenia, chłopcy” (franc., l. 12).

SUWAŁSKIM

Suwałki „Bałtyk” — „Kabaret” (USA, l. 15), Konfrontacje '89.

Suwałki „Barnaba” — „Wyznawcy zła” (USA, l. 18).

Augustów — „M.A.S.H.” (USA, l. 15).

Biała Piska — „Rambo I” (USA, l. 15).

Elk „Polonia” — „Człowiek w ogniu” (USA, włosk., franc., l. 18).

Elk „Zorza” — „Skorumpowani” (franc., l. 15).

Goldap — „Galimatias, czyli Kogel-mogel II” (polsk., l. 15).

Kowale Oleckie — „Szalony Megs” (USA, l. 15).

Mikołajki „Rybka zwana Wanda, czyli jak odzyskać łup” (ang., l. 15).

Olecko — „Przesłuchanie” (polsk., l. 18).

Olsztyń — „Moonraker” (USA, l. 15).

Plisz — „Fortuna kołem się toczy” (USA, l. 15).

Węgorzewo — „Willa Orchidea” (jug., l. 15).

W razie wypadku

Pogotowie MO — tel. 997

Straż Pożarna — tel. 998

Pogotowie Elektryczne — tel. 991

Pogotowie Gazowe — tel. 992

Pogotowie Techniczne Wodociągów — tel. 994

SŁUŻBA ZDROWIA

W BIAŁYMSTOKU

Miejskie Pogotowie Ratunkowe, ul. Krasieńskiego 1, tel. biura wewnątrz 999, tel. informacji pogotowia 22-222.

Ambulatorium Pogotowia — czynne codziennie w godz. 19-7, w niedziele i święta czynne całą dobę:

— ul. Fornalskiej 11, tel. 240-41 — pediatryczny, gabinet zabiegowy dla dzieci, rentgen, chirurgia dorosłych, zgłaszanie zabiegów w domu chorego,

— ul. Świętojańska 21, tel. 202-07 — internistyczne, gabinet zabiegowy dla dorosłych, ginekologiczne, stomatologiczne.

Ambulatorium Chirurgii Dziecięcej, ul. Wołodyjowskiego 3a.

„Hospicjum” Punkt Konsultacyjny Towarzystwa Przyjaciół Chorzych, ul. Akademicka 3, tel. 220-21 wewn. 293 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 15-17.

APTEKA

(ostry dyżur)
ul. Lipowa 45, tel. 233-65.
Informacja o lekach, tel. 75-24-37.

SZPITAL

DYŻURY CODZIENNE

REHABILITACJA oraz ODDZIAŁY DZIECIĘCE: CHIRURGIA, REANIMACJA, LARYNGOLOGIA, WEWNĘTRZNY — Woj. Szpital Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. Marii Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁY: ZAKAŻNY, SZTUCZNEJ NERKI, GRUŻLICY DZIECIĘCEJ — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14 — do godz. 15 tel. 417-570 i 417-694, po godz. 15 tel. 417-593.

SPECJALISTYCZNY DERMATOLOGICZNY ZOZ, ul. Św. Rocha 3, tel. 253-01 i 202-03.

SZPITAL ONKOLOGICZNY, ul. Ogrodowa 12, tel. 357-71.

OSTRE DYŻURY

W DNIU 22 V 1990 r.

CHIRURGIA, REANIMACJA KARDIOLOGICZNA, WEWNĘTRZNY, LARYNGOLOGIA, OKULISTYKA, NEUROLOGIA, ZAKAŻNY DZIECIĘCY — Woj. Szpi-

tal Zespólny im. J. Śniadeckiego, ul. Skłodowskiej-Curie 26, tel. 216-21 do 26 i 270-41.

ODDZIAŁ GRUŻLICY — Woj. Szpital Specjalistyczny im. K. Dąbskiego, ul. Żurawia 14, tel. 417-553.

POŁOŻNICTWO — Specjalistyczny ZOZ im. M. Skłodowskiej-Curie, ul. Warszawska 15, tel. 357-71.

W ŁOMŻY
Pogotowie Ratunkowe — tel. 999 oraz 38-55

Pogotowie Chirurgiczne, Szosa Zambrowska 1/27 — czynne całą dobę

Woj. Szpital Zespólny, ul. M. Skłodowskiej-Curie 1, tel. 24-01

Apteka (ostry dyżur), ul. Giełczyńska 1, tel. 32-44

W SUWAŁKACH

Pogotowie Ratunkowe — tel. 999

Woj. Szpital Zespólny, ul. Gwardii Ludowej 60, tel. 62-546

Apteka (ostry dyżur), ul. Kasprzaka 3, tel. 50-91.

TELEFONY ZAUFANIA
Białystok — tel. 988 — czynny codziennie w godz. 17-6.

Łomża — tel. 988 — czynny w poniedziałki i czwartki w godz. 18-19.

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Łapach, ul. Mostowa 9 OGŁASZA PRZETARG na sprzedaż:

1. samochód „kamaz” typ 5511, rok prod. 1981, cena wywoławcza 25.000.000 zł
2. samochód „maz” typ 5549, rok prod. 1981, cena wywoławcza 13.500.000 zł
3. samochód „star” 28W, rok prod. 1974, cena wywoławcza 9.100.000 zł
4. ciągnik rolniczy C-360, rok prod. 1978, cena wywoławcza 15.000.000 zł
5. przyczepa D-47A i D-35S, rok prod. 1979 i 1970, ceny wywoławcze 3.500.000 zł i 2.000.000 zł
6. motorower „komar”, rok prod. 1977, cena wywoławcza 250.000 zł
7. silnik S 21, cena wywoławcza 1.940.000 zł
8. silnik 451M, cena wywoławcza 2.670.000 zł
9. silnik gaźnikowy typ 160, cena wywoławcza 120.000 zł
10. silnik 1HC 102R 1, szt. 2, cena wywoławcza 400.000 zł
11. przenośnik typ PT-P-6/500, szt. 4, PTP-10/500, szt. 2, cena wywoławcza 850.000 zł
12. betoniarka wolnospadowa typ BW-3-400b, szt. 2, rok prod. 1976, cena wywoławcza 2.000.000 i 1.700.000 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 10 w siedzibie PGKiM w Łapach, ul. Mostowa 9. Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 6 czerwca br. o godz. 10. Ceny wywoławcze II przetargu zostaną obniżone od 30—50 proc.

Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej w kasie PGKiM w Łapach najpóźniej w dniu 5 czerwca br. do godz. 9.

Ww. środki transportowe i maszyny można oglądać w dni robocze w godzinach 9—13 w bazie PGKiM w Łapach.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

k 2704-1

REJONOWE PRZEDSIĘBIORSTWO MELIORACYJNE w Giżycku, ul. Przemysłowa 3, tel. 429-13

przyjmie zlecenia na:

- ▼ budowę oczyszczalni ścieków (dla zakładów przemysłowych i osiedli)
 - ▼ uzbrojenie terenu pod budowę osiedli (sieć burzowa i sanitarna)
 - ▼ budowę dróg, utwardzanie placów
 - ▼ wszelkie roboty ziemne i odwodnieniowe (igłofil-trami)
 - ▼ budowę stawów i zbiorników p.poż.
- JEDNOCZEŚNIE INFORMUJEMY, ŻE ROZPOCZYNAMY**

OD 15 MAJA 1990 R. PRODUKCJĘ

- I przyjmujemy zlecenia (po cenach konkurencyjnych) na:
- ♦ pustaki żużlobetonowe typu „Alfa” oraz stropowe
 - ♦ belki żelbetowe stropowe
 - ♦ bloczki betonowo-fundamentowe
 - ♦ dachówki piaskowo-cementowe-kolorowe

Zlecenie przyjmujemy na rok bieżący i lata następne.

k 2756-1

**PHO I MB O/O BIAŁYSTOK
SKŁAD OPAŁU I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH NR 2
ul. Dojlidy Fabryczne 1**

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

odbiorcom indywidualnym i pozarynkowym nw. asortyment:

- ☐ cement portlandzki szary „350”
- ☐ cement biały workowany i konfekcjonowany
- ☐ wapno hydratyzowane i hydrauliczne
- ☐ papę asfaltową i izolacyjną
- ☐ cegłę i zaprawę szamotową
- ☐ płytki lastrico
- ☐ pustak szklany-miodowy
- ☐ szkło okienne i ornamentowe
- ☐ eternit szary i zielony
- ☐ gips budowlany, płytę gipsową, kredę
- ☐ rury czarne b.sz. Φ 3/4 precyzyjne
- ☐ rury czarne b.sz. Φ 1/2 przewodowe
- ☐ rury ocynkowane Φ 3/4 i 1
- ☐ grzejniki aluminiowe 10-żeberkowe
- ☐ grzejniki „Fawiera” dł. 1,5—2 — 2,5 m Φ 2,5
- ☐ rynny dachowe i rury spustowe
- ☐ wanny żeliwne dł. 1—1,40 m
- ☐ umywalki fajansowe
- ☐ blacha czarna 2000x1000x2,5—4 mm
- ☐ blacha ocynkowana 2000x1000x0,5 mm
- ☐ kątownik 50x50x5
- ☐ teownik 30x30x3
- ☐ stolarka drzwiowa i okienna
- ☐ ościeżnice metalowe 60—80
- ☐ parkiet bukowy, mozaikę, płytki „Hajnowka”
- ☐ płyty pilśniowe twarde, miękkie, wiórowe, laminowane
- ☐ lepik asfaltowy, dacholeum, abizol, subit
- ☐ styropian gr. 2—6 mm
- ☐ piece UKS 1,8; 2,6; 4; 32 m kw.
- ☐ oraz inne towary.

**Zapraszamy codziennie w godz. 7—15
tel. 410-788**

ŻYCZYMY UDANYCH ZAKUPÓW
k 2705-1

GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC CHŁOPIA” w Dąbrowie Białostockiej OGŁASZA PRZETARG NIE-OGRANICZONY na sprzedaż:

1. samochód marki wołga gaz 24, rok prod. 1981, cena wywoławcza 14.350.000 zł
2. silnik ZI 24D, cena wywoławcza 2.436.000 zł
3. nadwozie furgon marki żuk, cena wywoławcza 3.360.000 zł
4. zespoły samochodu żuk zmontowane do ramy (ramy, silnik, tylny most, przednie zawieszenie, wał napędowy, amortyzatory, zbiornik paliwa, układ wydechowy, instalacja paliwowa i hamulcowa, tarce kół + opony, resory tylne), cena wywoławcza 20.528.950 zł

I przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 10 w biurze GS, w przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu o godz. 12 w biurze GS. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium najpóźniej w przeddzień przetargu w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej na konto nr 370448-1241 PBK Filia Dąbrowa Białostocka. Pojazdy można oglądać codziennie oprócz dni wolnych i świąt w godz. 8—15. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2858-1

**PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUG TECHNICZNYCH w Suwałkach
ul. Kowalskiego 11**

OFERUJE DO SPRZEDAŻY

- na atrakcyjnych warunkach:
- ☐ farby olejne i emulsyjne
 - ☐ kit szpachlowy

Ponadto jesteśmy zainteresowani

NABYCIEM

- ▽ rusztowań warszawskich
- ▽ betoniarki o pojemności 400—500 l
- ▽ silosów na cement od 25—60 ton
- ▽ węzła betoniarskiego — polowego
- ▽ garażu blaszanego.

Informacje można uzyskać codziennie w godz. 7—15 pod telefonem 627-67 lub w siedzibie firmy.

k 2760-0

MAZURSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA OGÓLNEGO w Elku

OFERUJE

- 🏠 pomieszczenia na cele biurowe podmiotom gospodarczym w budynku hotelu pracowniczego w Elku przy ul. Gdańskiej 39
- 🏠 miejsca noclegowe.

CENY KONKURENCYJNE

Informacje można uzyskać pod nr tel. 26-98 i 32-31 wewn. 300.

k 2790-1

ODDZIAŁ I KPKS w Białymstoku, ul. Fabryczna 1 sprzedaż w PRZETARGU NIE-OGRANICZONYM:

1. jecz 315, rok prod. 1981, cena wywoławcza 18.000.000 zł
2. star A200, rok prod. 1981, cena wywoławcza 15.000.000 zł
3. star A200, rok prod. 1979, cena wywoławcza 13.000.000 zł
4. przyczepa D-83, rok prod. 1981, cena wywoławcza 11.000.000 zł
5. przyczepa D-83, rok prod. 1981, cena wywoławcza 10.000.000 zł
6. nysa 521, rok prod. 1974, cena wywoławcza 3.700.000 zł
7. żuk, rok prod. 1977, cena wywoławcza 3.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 10. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy przedsiębiorstwa.

k 2848-1

FSO ZAKŁAD ELEKTROTECHNIKI MOTORYZACYJNEJ w Elku, ul. Bema 2 OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż samochodów:

1. samochód nysa 522, rok prod. 1985, cena wywoławcza 11.060.000 zł
2. samochód żuk A11, rok prod. 1983, cena wywoławcza 5.687.500 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 11 w ZEM w Elku, ul. Bema 2.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej przed przetargiem w kasie ZEM w Elku, ul. Bema 2 lub na rachunek bankowy PBK O/Elk nr konta 377825-736. Ww. pojazd można oglądać na 3 dni przed przetargiem w dni robocze w godz. 10—13 w ZEM Elk, ul. Bema 2 (Stanowisko Transportu) tel. wewn. 203, centr. 32-41).

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2823-1

PANSTWOWY OŚRODEK MASZYNOWY w Łomży ul. Aleja Legionów 147 ogłasza PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż nw. pojazdów:

Lp.	Nazwa pojazdu	Nr podw.	Rok prod.	Cena wywoł.
1.	ciągnik T-25A	7615	1980	9.700.000 zł
2.	przyczepa asenizacyjna F-504	1921	1980	4.300.000 zł
3.	samochód nysa 522T	231326	1979	6.300.000 zł
4.	samochód żuk A-16	272205	1977	5.900.000 zł
5.	urządzenie rolkowe do badania hamulców RH-3000B			4.800.000 zł
6.	dźwignik samochodowy SBP-47			2.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w POM w Łomży w 14 dniu kalendarzowym po ukazaniu się ogłoszenia o godz. 10.

Przystępujący do przetargu obowiązani są do wpłacenia do kasy POM wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej danego sprzętu najpóźniej do godz. 9 w dniu przetargu.

Ww. sprzęt można oglądać w godz. 8—14 w POM Łomża.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Informujemy, że przyjmujemy zapisy na sprzedaż sнопowiązalek ciągnikowych, przyczep jednoosiowych wywrotek oraz innych maszyn rolniczych.

Posiadamy w ciągłej sprzedaży akumulatory samochodowe i ciągnikowe, tarcze sprzęgłowe i szczęki hamulcowe do ciągnika ursus C-360.

Ceny konkurencyjne.

k 2738-1

DYREKCJA LICEUM OGÓLNOKSZTAŁCĄCEGO im. J. Kochanowskiego w Olecku ul. Kościuszki 29 (sekretariat), tel. 21-83 organizuje w dniu 30 maja 1990 r. o godz. 10 PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż z rozbiórka:

— baraku
cena do uzgodnienia

Koszty ofertowy do wglądu w sekretariacie. Jeżeli I przetarg nie dojdzie do skutku, II PRZETARG odbędzie się w terminie 14 dni od daty I przetargu o godz. 10 w lokalu jak wyżej.

k 2852-1

ODDZIAŁ NAPRAWCZY KPKS
w Białymstoku ul. Octowa 2
tel. 270-31 wewn. 291
bezpśredni 232 84, tlx 852526
ŚWIADCZY USŁUGI

w zakresie:

- remontów kapitalnych, powypadkowych oraz bieżących samochodów ciężarowych, autobusów i przyczep
 - remontów zespołów wymiennych pojazdów samochodowych i przyczep
 - naprawy podzespołów instalacji samochodowej: pneumatycznej, hydraulicznej, elektrycznej, grzewczej oraz układów zasilania
 - szlifowanie wałów korbowych, cylindrów i płaszczyzn
 - napawanie w osłonie CO₂ powierzchni obrotowych
 - naprawy dystrybutorów paliw
 - prac spawalniczych (aluminium, żeliwo, elektrodami firmy „CAS-TOLIN”)
 - przebiegów technicznych, przedłużanie dowodów rejestracyjnych pojazdów pow. 3,5 t łącznie z możliwością otrzymania świadectwa o dopuszczeniu do ruchu międzynarodowego.
- Istnieje możliwość wykonania napraw u klienta.
Maksymalny koszt 1 rbg przy pracach bardzo skomplikowanych wynosi 30.000 zł.

k 2753-0

SPÓŁDZIELNIA TRANSPORTU WIEJSKIEGO
Białystok-Zaścianki 130 **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż nw. pojazdów:

- ciągnik ursus 912, rok prod. 1986, BKC 579K, cena wywoławcza 33.600.000 zł
- kamaz 5320, rok prod. 1981, BKD 206Z, cena wywoławcza 14.000.000 zł
- star 200 3W, rok prod. 1986, BKD 235Z, cena wywoławcza 28.200.000 zł
- star 29F, rok prod. 1983, BKD 311Z, cena wywoławcza 4.800.000 zł
- star 29F, rok prod. 1981, BKD 239Z, cena wywoławcza 4.800.000 zł
- star 29F, rok prod. 1981, BKD 264Z, cena wywoławcza 4.800.000 zł
- star 29A, rok prod. 1981, BKD 312Z, cena wywoławcza 3.700.000 zł

Wymienione pojazdy można oglądać w siedzibie Spółdzielni.
Przetarg odbędzie się w dniu 29 maja 1990 r.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie spółdzielni do godz. 9 w dniu przetargu.
Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

k 2873-1

ZAMBROWSKIE ZAKŁADY PRZEMYSŁU BAWELNIANEGO w Zambrowie **OGŁASZA II PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- koparko-tładowarki typu JUMZ 26 H/PE-08, nr fabr. 113875, rok prod. 1980, cena wywoławcza 10.300.320 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 10 w Zakładowym Klubie „Relax” przy Al. Wojska Polskiego 25 w Zambrowie.

Sprzęt można oglądać w dni robocze w godz. 8—14 oraz w dniu przetargu od godz. 8.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do godz. 9.30 w dniu przetargu do kasy Przedsiębiorstwa.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2795-1

PRZEDSIĘBIORSTWO HANDLU SPRZĘTEM ROLNICZYM
„Agroma” 10-959 Olsztyn, ul. Towarowa 9,
tel. 33-45-11

POSZUKUJE

na terenie województwa olsztyńskiego i suwalskiego

LOKALI

nadających się do uruchomienia sklepów sprzedających części zamienne i akcesoria do ciągników i maszyn rolniczych.

Szczególnie interesują nas lokale w byłych miastach powiatowych.

Oferety prosimy kierować pod adresem przedsiębiorstwa.

ZAPRASZA

odbiorców indywidualnych i uspołecznionych do naszych sklepów:

- w Olsztynie przy ul. Towarowej 9 (wejście od Składowej)
- w Korszach przy ul. Wojska Polskiego 50

W SKLEPACH OFERUJEMY:

- części zamienne do ciągników i maszyn rolniczych
- łożyska, paski klinowe, uszczelniacze, pierścienie artykuły znormalizowane
- akumulatory ciągnikowe i samochodowe
- ogumienie do maszyn i ciągników rolniczych oraz samochodów
- sznurek do pras zbierających
- drobny sprzęt i maszyny rolnicze

Sprzedaż prowadzimy również w naszych oddziałach:

- w Iławie przy ul. Lubawskiej 10
- w Korszach przy ul. Wojska Polskiego 50
- w Suwałkach przy ul. Północnej 25
- w Olsztynie przy ul. Towarowej 9.

k 2688-1

REJON DRÓG PUBLICZNYCH w Pisz **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż nw. środków trwałych, urządzeń i podzespołów:

Lp.	Nazwa sprzętu	Cena wywoław.
1.	ciągnik białoruś JUMZ	8.000.000 zł
2.	agregat tynkarski ATM-37SP	12.000.000 zł
3.	podnośnik diagnostyczny PD 12,5 t (jako złom użytkowy, niekpl.)	1.200.000 zł
4.	ciągnik rolniczy ursus C-355	3.000.000 zł
5.	silnik 1500 fiat 125p (bez wału korbowego) do napr. głównej	1.000.000 zł
6.	silnik gaz 24 do naprawy	1.000.000 zł
7.	silnik S 261	200.000 zł
8.	silnik S 359 po naprawie głównej	6.000.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 31 maja 1990 r. o godz. 10 w świetlicy RDP w Pisz przy ul. Czerniawskiego 2. Oględzin można dokonać w dniach roboczych w godz. 10—14.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej w przeddzień przetargu na konto PBK O/Pisz Nr 377841-761.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w dniu 7 czerwca 1990 r.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2824-1

PRZEDSIĘBIORSTWO GOSPODARKI KOMUNALNEJ I MIESZKANIOWEJ w Hajnówce ul. Łowcza 4 **ogłasza w dniu 7 czerwca 1990 r. o godz. 9 w świetlicy Przedsiębiorstwa PRZETARG NIEOGRANICZONY** na niżej wymienione środki transportowe:

Lp.	Nazwa sprzętu	Nr rej	Rok prod.	Cena wywoł.
1.	samochód star 28W	BKA 780K	1975	4.000.000 zł
2.	samochód star 28W	BKA 889U	1978	5.000.000 zł
3.	samochód star A-28	BKA 888U	1972	5.000.000 zł
4.	przyczepa samochodowa D-46 A	BKP 416E	1973	2.000.000 zł
5.	ciągnik gąsienicowy DT-75		1974	5.000.000 zł
6.	autobus jelsz PR-110	BKP 941U	1982	21.500.000 zł

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium wynoszące 10 proc. ceny wywoławczej najpóźniej do godz. 8 w dniu przetargu w kasie Przedsiębiorstwa.

Oględzin można dokonywać w dniach od 5 do 6 czerwca br. od godz. 9 do 15.
Na pojazdy, które nie zostaną sprzedane w I przetargu w dniu 7 czerwca 1990 r. odbędzie się II PRZETARG po cenach odpowiednio obniżonych w dniu 26 czerwca 1990 r. o godz. 9 w świetlicy Przedsiębiorstwa.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2794-1

Przedsiębiorstwo Produkcji Elementów Budowlanych „FADOM” w Białymstoku, ul. Zwycięstwa 79 **ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż nw. sprzętu:**

- Samochód osobowy POLONEZ 1,5 LS, rok prod. 1987, nr rej. BKD 919E, cena wywoławcza — 25.393.000 zł
- Wiertarko-frezarka pozioma F-1, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 2.700.000 zł
- Wiertarko-frezarka pionowa F-2, rok prod. 1972, cena wywoławcza — 3.900.000 zł
- Wózek widłowy WW-1203, rok prod. 1975, cena wywoławcza — 9.000.000 zł
- Nadwozie samochodu Polonez po wypadku, cena wywoławcza — 5.375.000 zł

Przedsiębiorstwo oferuje do sprzedaży elementy napędowe oraz inne przenośniki taśmowych PTG m-1000. Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 10 w biurze Przedsiębiorstwa Produkcji Elementów Budowlanych Białystok, ul. Zwycięstwa 79.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Przedsiębiorstwa, Białystok, ul. Zwycięstwa 79 lub na konto PBK Warszawa I Oddział w Białymstoku nr 370406-3623 najpóźniej do godz. 9.00 w dniu przetargu.

Informacji dotyczących sprzętu udziela Dział Głównego Mechanika Przedsiębiorstwa tel. 513-212 w 44.

k 2830-1

STACJA HODOWLI ROŚLIN w Pisanicy k/Elku **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż sprzętu rolniczego:

1. samochód osobowy wołga Gaz 24	szt. 1
2. samochód ciężarowy star 28A	szt. 1
3. samochód ciężarowy Gaz 53A	szt. 1
4. ciągnik ursus 385	szt. 1
5. ciągnik ursus 360	szt. 5
6. ciągnik ursus 355	szt. 2
7. kombajn zbożowy Z-050 Bizon	szt. 1
8. roztrząsacz obornika RT 44h	szt. 2
9. kopaczka elewatorowa Z 609	szt. 1
10. kosiarki rotacyjne ŻTR-165	szt. 2

Przetarg odbędzie się w dniu 7 czerwca 1990 r. o godz. 10 w siedzibie SHR Pisanica.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy Stacji co najmniej na godzinę przed rozpoczęciem przetargu.

Zastrzegamy sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2698-1

SM „SŁONECZNY STOK” ul. Upalna 60 **OGŁASZA PRZETARG NIEOGRANICZONY** na sprzedaż:

- samochodu nysa 522, rok prod. 1984, nr rej. BKB 546V, cena wywoławcza 4.500.000 zł

Przetarg odbędzie się w dniu 5 czerwca 1990 r. o godz. 12 w Domu Kultury „Stok” SM „Słoneczny Stok”.

Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej do kasy Spółdzielni najpóźniej na godzinę przed przetargiem.

Samochód można oglądać codziennie w godzinach od 8 do 14 w ZRB ul. Upalna 7.

W przypadku niedojścia do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu w godzinę po zakończeniu I przetargu.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu lub wycofania pojazdu bez podania przyczyn.

k 2836-1

ODDZIAŁ NAPRAWCZY KPKS
w Białymstoku
ul. Octowa 2

OFERUJE DO WYNAJĘCIA:

- biurowiec dwupiętrowy o powierzchni użytkowej 522 m kw. lub poszczególne pomieszczenia
- barak parterowy o powierzchni 145 m kw. z czynną instalacją elektryczną i wodociagową.

Szczegółowe informacje tel. 270-31 wewn. 209 tlx 852526.

k 2755-1

**WOJEWÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO
ENERGETYKI CIEPLNEJ
w Łomży
INFORMUJE**

wszystkich odbiorców iż nastąpi przerwa w dostawie ciepłej wody użytkowej w okresie:

- ☐ w Łomży — 16 lipca—5 sierpnia 1990
- ☐ w Zambrowie — 16 lipca—31 lipca 1990
- ☐ w Grajewie — 1 sierpnia—18 sierpnia 1990
- ☐ w tym 1—10 sierpnia przerwa w dostawie pary
- ☐ w Kolnie — 2 lipca—15 lipca 1990
- ☐ w Wysokim Mazowieckiem — 1 lipca—10 lipca 1990

Przerwy spowodowane są postojem Ciepłowni wynikającym z konieczności przeprowadzenia prac remontowych.

W związku z powyższym instytucje zainteresowane dokonaniem przyłączy do m.s.c. w br. proszone są o uzgodnienie terminu z WPEC w Łomży do dnia 15 czerwca 1990 r.

k 2889-0

**PRZEDSIĘBIORSTWO HURTU SPOŻYWCZEGO
w Warszawie**

ZATRUDNI

Dyrektora Oddziału Wojewódzkiego PHS w Suwałkach

Kandydat winien posiadać:

- ▼ wyższe wykształcenie
- ▼ staż pracy na stanowisku kierowniczym w handlu
- ▼ znajomość branży spożywczej (hurt-detali)

Oferty z załączonym kwestionariuszem osobowym należy nadsyłać pod adresem:

00-950 Warszawa, ul. Kopernika 17

k 2816-1

**ROLNICZA SPÓŁDZIELNIA
PRODUKCYJNA**

w Dobrzyniewie Dużym

OGLASZA SPRZEDAŻ

opakowań foliowych osobom prywatnym jak i jednostkom społeczności o następujących wymiarach w milimetrach:

- | | | |
|-------------|-------------|--------|
| 1. 170×170 | cena 1 szt. | 77 zł |
| 2. 140×180 | cena 1 szt. | 64 zł |
| 3. 150×200 | cena 1 szt. | 78 zł |
| 4. 160×200 | cena 1 szt. | 81 zł |
| 5. 200×300 | cena 1 szt. | 136 zł |
| 6. 280×280 | cena 1 szt. | 158 zł |
| 7. 250×430 | cena 1 szt. | 192 zł |
| 8. 250×800 | cena 1 szt. | 305 zł |
| 9. 300×400 | cena 1 szt. | 206 zł |
| 10. 300×500 | cena 1 szt. | 261 zł |
| 11. 300×800 | cena 1 szt. | 366 zł |
| 12. 350×450 | cena 1 szt. | 270 zł |
| 13. 350×550 | cena 1 szt. | 310 zł |
| 14. 400×400 | cena 1 szt. | 273 zł |
| 15. 400×600 | cena 1 szt. | 366 zł |
| 16. 700×900 | cena 1 szt. | 950 zł |
| 17. 500×600 | cena 1 szt. | 494 zł |

Chętni do opakowań foliowych winni się zgłosić do Ob. Jana Zalewskiego tel. 18-48-67.

k 2902-1

**SPÓŁDZIELNIA ODZIEŻOWA
„MIAREX”
ORZYSZ**

- ZAKŁAD nr 1 ORZYSZ tel. 141
- ZAKŁAD nr 2 BIAŁA PISKA tel. 121, tlx. 0526758
- ZAKŁAD nr 3 RUCIANE NIDA fax, tel. 31-132 tlx 0526669
- MIAREXIM SPÓŁKA z o.o. JOINT VENTURES MIKOŁAJKI, fax, tel. 16-392, tlx. 0522556
- ZAKŁAD nr 5 WĘGORZEWO fax. tel. 25-53 tlx 0522540

PRODUKUJE atrakcyjną i elegancką odzież z uwzględnieniem najnowszych trendów mody światowej!!!

bluzki ▽ spódnice ▽ sukienki ▽ spodnie ▽ koszule
kurtki dla Pań ▽ Panów ▽ Młodzieży ▽ Dzieci

po KONKURENCYJNYCH CENACH

oraz dla Wszystkich niezależnie od wieku

— UBRANIA TRENINGOWE

szyte w oparciu o wzory zachodnie!!!

POSIADA sieć sklepów firmowych

- Orzysz ul. Giżycka 13
- Orzysz ul. Giżycka 3
- Orzysz ul. Wojska Polskiego 20
- Elk ul. Kilińskiego 44
- Olecko Os. Siejnik, Blok 8
- Węgorzewo ul. Boh. Stalingradu 89

**W NAJBLIŻSZYM CZASIE POWSTANĄ SKLEPY
WARSZAWA RUCIANE NIDA PISZ
SPRZEDAJE**

atrakcyjne towary pochodzenia zagranicznego, zachodni sprzęt

RTV i VIDEO firmy „PHILIPS” — za złotówki

atrakcyjne towary pochodzenia krajowego

CHĘTNIE ZORGANIZUJE sklepy firmowe w innych miastach

SPÓŁDZIELNIA ODZIEŻOWA „MIAREX”

ul. Giżycka 13 11-525 Orzysz tel. 47,93 tlx 0522555

k 1832-1

**OGŁOSZENIA
DROBNE**

PRZESTRAJANIE UKF. 225-23.
g 2677-1

ANTENY. 753-528.
g 2662-0

ROLETY, żaluzje kolorowe szwedzkie, drzwi dodatkowe, harmonijkowe, tapicerka drzwi, zamki. Pisz 329-20.
k 2779-0

FIAT-LADA-POLONEZ: remonty kapitalne silników oraz naprawy bieżące. Wiewiórcza 3. Tel. 419-314.
g 2776-1

STARANNY haft Richelieu wykonam — chętnie za meble (stan dobry). Wiadomość: Augustów. Łazienna 44.
p 383-1

„DOMINIUM” — kupno-sprzedaż mieszkań, domów, działek — wynajmowanie — doradztwo — usługi prawne — Lipowa 16a — 219-40.
g 2655-1

ATRAKCJA — „Jaćwing” w Górze oferuje tanie wczasy w ZSR nad Morzem Czarnym — subtropik oraz wycieczki: Erewan, Tbilisi, Prunse. Tel. 276, tlix 0522123.
kg 6764-0

ADRESY firm zachodnich poszukujących do pracy Polaków + wzór podania o zatrudnienie — wysyłam. Białystok 3, skrytka 32.
g 2617-0

WARSZAWSKA hurtownia zabawek poszukuje akwizytorów z samochodem dostawczym na woj. białostockie, suwalskie. Telefon Warszawa 26-16-12.
k 2851-00

BURSZTYN surowiec — sprzedam. Tel. grzech. 513-977 (18-20).
g 2633-1

MATERIAŁY Dubai RFN 31-63-22 Warszawa DORTX 16-14.
k 2615-0

PŁOT żelazny 15 m — sprzedam. Tel. 75-44-97.
g 2627-1

BLACHĘ 5,6 mm, spawarkę, wiertarkę, nożyce do blachy, piec c.o. 2 m — sprzedam. Łupianka Stara 46.
g 2670-1

BOAZERIE cena 30.000 — sprzedam. Tel. Banie Mazurskie 70.
p 379-0

TANIO: cement 350c — 330 tys./tonę, wapno c-420 tys./tona, eternit, blacha ocynkowana, katownik, ceowniki, drut, pręty. Białystok, Tuwima 1/2. Tel. 511-413 (w godz. 7.30—14.30).
g 2657-0

SNOPOWIAZALKE — sprzedam. Kramkowska Duża 2, 19-227 Downary, tel. 31.
g 2629-1

DMUCHAWĘ pionową do siana — sprzedam. Walenty Rutkowski 19-122 Jasionówka, Pawełce 6.
g 2644-1

SPRZEDAM ciągnik C-355. Marek Szymański Olszyny 18-421 Piątnica.
Lg 1893-1

SILNIK C-360, „Jumz” przystosowany do prac polowych osprzet koparki / sprzedam-zamienie: osobowy, ciężarowy inne propozycje. Sokółka 33-91 (po 19).
g 2649-1

DO WYNAJĘCIA budynek gospodarczy. Tel. 433-987 (po 18).
g 2650-1

GOSPODARSTWO rolne 14 h koło Białegostoku — sprzedam. Kościuki, Popko Józef.
g 2628-1

DZIAŁKĘ ogrodniczo-budowlaną — sprzedam. Gogolewski Fasty 130, koło Dzikich.
g 2645-1

DOM 16/11 1.000 m kw. częściowo wykonany, działalność usługowa — sprzedam. Tel. 182-269.
g 2653-0

ZARZĄD Spółki z o.o. pod nazwą Zakład Elementów Budowlanych „Zelbud” w Suwałkach ogłasza otwarcie likwidacji Spółki i wzywa wierzycieli do zgłoszenia swoich wierzytelności w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia.
Sg 2877-0

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA
„SAMOPOMOC CHŁOPIŃSKA”
w Łomży**

**PRZEKAŻE W AGENCJĘ
LUB WYDZIERZAWI**

☛ lokale handlowe w następujących miejscowościach:

Sklepy: Puchały, Gać, Gielczyn oraz plac ogrodowy i dozorowany o powierzchni około 4 ha w miejscowości Kraska k.Łomży.

Oferty proszę składać pod ww. adresem telefon 47-09.

k 2892-1

**GMINNA SPÓŁDZIELNIA „SAMOPOMOC
CHŁOPIŃSKA” w Gródku
INFORMUJE, ŻE**

Uchwałą Zebrania Przedstawicieli z dnia 11 marca 1990 r. udział członkowski został podwyższony do kwoty 100.000 zł.

Wszystkich członków prosimy o uzupełnienie bądź wypowiedzenie członkostwa w terminie trzech miesięcy od daty ogłoszenia.

Członkowie, którzy w ww. terminie nie uzupełnią udziałów członkowskich zostaną Uchwałą Rady Nadzorczej wykreśleni z rejestru spółdzielni, a udział członkowski zostanie spisany na fundusz zasobowy.

k 2926-1

**SPÓŁDZIELNIA MIESZKANIOWA „ŚWIT”
w Elku, ul. Słowackiego 2 OGLASZA
PRZETARG NIEOGRANICZONY na sprzedaż:**

1. ciągnik rolniczy C-360, rok prod. 1978, cena wywoławcza 10.848.300 zł
2. samochód ciężarowy — samowytadowczy W-200, rok prod. 1978, cena wywoławcza 14.250.000 zł
3. skrzynia ładunkowa z samochodu marki star W-200 samowytadowczego, rok prod. 1987, cena wywoławcza 1.012.500 zł

Ww. pojazdy można oglądać w dni robocze w godz. 8—15 w Zakładzie Budowlano-Remontowym Spółdzielni Mieszkaniowej „Świt” przy ul. Gdańskiej 38A (dawna Dzierżyńskiego) w Elku.

Przetarg odbędzie się dnia 5 czerwca 1990 r. o godz. 11 pod ww. adresem.

W przypadku niedościa do skutku I przetargu, II przetarg odbędzie się w tym samym dniu i miejscu.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić najpóźniej w dniu przetargu w kasie Spółdzielni.

Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

k 2827-1

**Gazeta
WSPÓŁCZESNA**

Nr 98 (11 999)

11



Na okręgowych boiskach

KLASA „M” JUNIORÓW

Stomil Olsztyn — Agrykola Warszawa 1:1, Warmia Olsztyn — Drukarz Warszawa 4:1, Ursus Warszawa — Olimpia Warszawa 1:0, Gwardia Białystok — Gwardia Warszawa 1:0, Jagiellonia — Hutnik Warszawa 2:1, Mławianka — Polonez Warszawa 1:4, Włókniarz Białystok — Gwardia Szczepkowo 2:0.

1. Warmia	42:4	62:17
2. Hutnik	29:17	37:22
3. Olimpia	29:17	39:28
4. Agrykola	27:19	34:23
5. Gwardia B.	24:22	47:35
6. Polonez	24:22	54:47
7. Jagiellonia	23:23	38:38
8. Gwardia W-wa	20:26	39:45
9. Włókniarz	20:26	31:46
10. Drukarz	19:27	30:37
11. Ursus	19:27	23:38
12. Stomil	17:29	26:36
13. Gwardia Sz.	16:30	17:29
14. Mławianka	13:33	23:59

KLASA „A” SENIORÓW

Grupa białostocka: Cresovia Siemiatyże — Ognisko Białystok 5:1, Włókniarz Wasilków — Żubr Drohiczyń 3:0, Krynianka Krynio — Orzeł Kleszczewo 6:4, Promień Mońki — Dąb Dąbrowa B. 4:0, Narew Chorzele — Gwardia II Białystok 1:1, LZS Szudziałowo — Supraślanka 0:3, vo.

1. Włókniarz	30:8	79:22
2. Cresovia	30:8	53:20
3. Narew	27:9	51:27
4. Skra	24:10	35:21
5. Gwardia II	23:15	44:39
6. Promień	22:14	41:28
7. Supraślanka	18:20	38:54
8. Ognisko	14:22	33:47
9. Szudziałowo	11:25	24:43
10. Dąb	11:27	26:45
11. Żubr	10:24	22:48
12. Krynianka	9:29	21:45
13. Orzeł	9:27	23:51

Grupa łomżyńska: Unia Ciechanowiec — Wissa Szczepkowo 3:0, vo, Ziemowit Nowogród — Rach Wys. Maz. 1:2.

1. Unia	20:6	40:22
2. Rach	17:9	37:27
3. Smolniki	13:11	18:26
4. Wissa	8:12	33:32
5. Ziemowit	6:20	16:37

Grupa suwalska: Jurand Bemowo Piskie — RKS Wiertel 6:0, Tęcza Orzechy — Piast Rakowo Małe 1:0, Znicz Biała Piska — Mazur Wydmyny 2:2, Orkan Drygaly — Olimpia Młki 2:1, Pomorzanka Sejny — Węgiora Węgorzewo 6:3.

1. Jurand	26:8	47:17
2. Pomorzanka	25:11	35:26
3. Mazur	24:14	45:31
4. Czarni	23:13	49:33
5. Węgiora	20:18	54:46
6. Orkan	19:15	34:29
7. Tęcza	18:16	34:27
8. Piast	14:24	41:51
9. Znicz	13:21	24:34
10. Wiertel	13:21	35:54
11. Pogon	10:24	27:48
12. Olimpia	9:29	34:63

Komunikat

OZPN w Suwałkach

Nie w niedzielę, 27 bm., a w sobotę, 28 bm. rozegrane zostaną wszystkie mecze klasy „A” OZPN w Suwałkach oraz spotkania klasy okręgowej UKS Lega — Mamry Giżycko i Rominta Goldap — Warmia Grajewo. Godziny rozpoczęcia pojedynków bez zmian.

Medale młodych bokserów i pingpongistów

Brązowe podium pięściarzy

Przyszłość to M. Tarnacki i M. Dobrowolski

Z trzema brązowymi medalami powrócili reprezentanci naszego regionu z Zamościa, w którym odbyły się mistrzostwa Polski juniorów w boksie. Zdobyli je: w wadze 63,5 kg — Grzegorz Apoń (Gwardia Białystok), w wadze 67 kg — Tomasz Siemiaszko i w wadze plus 91 kg — Michał Kapuściński (obydwaj Mazur Eik).

Apoń w walce o finał przegrał jednogłośnie na punkty ze Zmudą (Igloopol Dębica). Z kolei Siemiaszko uległ 1:4 Rudnikowi (Czarni Słupsk). Eliczanin miał nieco słabszy dzień i sprawił niemłą niespodziankę. Powszechnie uważano go za zdecydowanego faworyta do zwycięstwa w swojej kategorii wagowej. Humory trenerom poprawił zaś Kapuściński. Był on autorem jednego z największych zaskoczeń mistrzostw. W ćwierćfinale pokonał 3:2 faworyzowanego Auguśka (Zagłębie Lubin). W następnej walce był wyraźnie lepszy od Janikowskiego (Czarni). Niestety, w III r. doznał kontuzji łuku brwiowego i zszedł z ringu jako pokonany. Tylko pech zabrał więc mu medal z najcenniejszego kruszcu.

(dk)

Również brązowy medal podczas drużynowych mistrzostw Polski juniorów

młodszych wywalczyli tenisiści stołowi WLKS Narew Łomża: 14-letni Marcin Tarnacki i 15-letni Marcin Dobrowolski. Doskonale zaprezentowali się przy stołach pingpongowych w Strzelnie koło Wrocławia. W pierwszych pojedynkach łomżyńskie pokonał Glinika Gorlice 3:0 i Spółdzielcę Płock 3:1 (2 pkt Tarnacki i debel). Następnie przegrali ze złotym medalistą Lumelem Zielona Góra 0:3. W walce o brązowy medal wygrali z Karpatami Krosno 3:2 (2 pkt Tarnacki, 1 pkt Dobrowolski). Warto dodać, że przy stanie 1:2 Tarnacki wygrał z Dariuszem Laskiem 21:11 i 21:13, który zajmuje na liście rankingowej juniorów młodszych 2 pozycję. (let)

M. Kotarski — 3 w Bratysławie

Bratysława była gospodarzem międzynarodowych zawodów w kajakarstwie juniorów oraz czwórnicę Węgry — CSRF — NRD — Polska. W tej drugiej imprezie triumfowali Węgrzy — 50 pkt, przed NRD i CSRF — po 20 pkt. Polscy kajakerze zgromadzili 18 pkt.

W naszej drużynie najlepiej wypadli kanadyjkarze Mariusz Walkowiak i Wojciech Drodz, którzy dwukrotnie zajęli 2 miejsca na 500 i 1000 m.

Dobrze zaprezentował się również zawodnik augustowskiej Sparty — Marek Kotarski. Wywalczył on trzecią pozycję w wyścigu „jedynek” na dystansie 1000 m. Augustowianin przegrał tylko z dwoma reprezentantami Węgier. (dk)

Z przełajów na kryterium

Młodzi kolarze PRIM Eik zakończyli starty w wyścigach przełajowych i obecnie z powodzeniem walczą w zawodach ulicznych. Ostatnio odbyło się w Reszlu kryterium. W kategorii młodzików (15 okrażeń — 87,5 km) zdecydowanie zwyciężył Jarosław Metelski (PRIM). Wśród juniorów młodszych również na 15 okrażeń triumfował Tomasz Bukowski — 40 pkt, przed Markiem Jabłonką — 28, i Jackiem Mroczkiem — 19 pkt (wszyscy PRIM). Juniorzy walczyli na dystansie (25 okrażeń — 62,5 km). Najwyższym okazał się Tomasz Szutkowski (PRIM) — 91 pkt, a na trzeciej pozycji uplasował się jego kolega klubowy Artur Bielski — 18 pkt. (let)

Trójka awansowała

W niedzielę w Warszawie zakończyły się eliminacyjne strefowe rozgrywki do ogólnopolskiego turnieju badmintona młodzików. Czterech pierwszych otrzymywało awans.

Z zawodników „Polamu” Suwałki prawo gry dalej zdobyli: Robert Kudryś, który zwyciężył, Kamil Dudek — był trzeci, i Joanna Sleszyńska — uplasowała się na trzeciej pozycji. (let)

Niespodzianka

Szachiści łomżyńscy nie odnosili dotychczas większych sukcesów na arenie makroregionu. Za niespodziankę uważa zatem można zwycięstwo uczniów SP nr 9 w Łomży — podopiecznych Sławomira Sobocińskiego. Otóż pokonali oni SP Komorowo 5:3 i awansowali do finału szachowych mistrzostw Polski szkół podstawowych. Zwykły zespół grał w składzie: Magda Sobocińska, Aneta Mroczkowska, Iwo Wawrzyniak, Andrzej Składanek. (dk)

Cenna wygrana

Do finału makroregionalnego piłkarskiego turnieju o Puchar dr. Michałowicza awansowały reprezentacje Olsztyna i Białegostoku. Pierwszy mecz odbył się w grodzie nad Łyną. Cenne zwycięstwo odnieśli białostoczanie, pokonując rywali 3:2 (2:0). Bramki zdobyli: Piekarski — 2 i Kucharski — 1.

Rewanż rozegrany zostanie w czwartek, 24 bm. o godz. 14

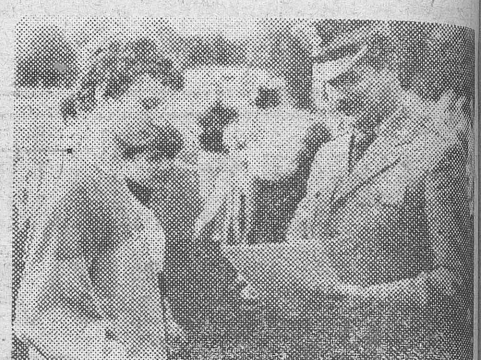
na stadionie Włókniarza przy ul. Antoniurowskiej. Tego samego dnia o godz. 12 w rewanżowym spotkaniu o Puchar Kuchara zmierzą się reprezentacje Białegostoku i Suwałk.

Natomiast makroregionalny finał eliminacji XVII OSM, w którym spotkają się reprezentacje Białegostoku i Warszawy został przełożony na 31 maja (w stolicy) i 6 czerwca (w Białymstoku). (dk)

W masowości sprawa



Mimo zimnego wiatru ambitnie walczyli o zwycięstwo.



Współorganizator IX Memoriału B. Malinowskiego kpt. Waldemar Ancerowicz, który reprezentował 25 pułk łączności, wręcza dyplom Mariuszowi Dąbrowskiemu z SP nr 1 w Białymstoku za zwycięstwo w biegu na 2000 m (klasy VII i VIII).

Fot. ZBIGNIEW KULIKOWSKI

Oglądając zdjęcia już Memoriału im. Bronisława Malinowskiego w biegach przełajowych można stwierdzić, że młodzież chętnie biega. Około 500 dziewcząt i chłopów walczyło w ubiegłym piątku na trasie zlokalizowanej wokół stadionu przy ul. Kawalerskiej w Białymstoku. Z tej plejady, mamy nadzieję, wyrosną następcy Bronka Malinowskiego. (let)

Udana rewia giermków królowej sportu

Przez dwa dni, w sobotę i niedzielę na dionie białostockiego Zwierzynca walczyło o zwycięstwo w lekkooletycznej spartakiadzie woj. białostockiego. Miłym zaskoczeniem była frekwencja. Startowało ponad 600 dziewcząt i chłopów. Kolejna niespodzianka, że nie było poziom, choć lekkoatlety są jeszcze u progu właściwego sezonu. Mimo wielu kłopotów nie tracą na tempie, a wręcz przeciwnie podnoszą poziom.

W poniedziałek przekazał nam tylko najlepsze wyniki zwycięzców. Dziś prezentujemy zdobywców pierwszych miejsc we wszystkich konkurencjach.

Juniorzy młodsze: 100 m — Elżbieta Czajko (IV LO — Jag.) — 12,93; 400 m — Edyta Wieczorka (IV LO — Juv.) — 60,82; 1500 m — Agnieszka Klimowicz (ZSR B-stok — Podl.) — 5:27,60; w dal — Agata Listowska (IV LO — Jag.) — 5,04; kula — Elżbieta Wasilk (IV LO — Podl.) — 10,70; oszczep — Maria Niemyska (ZSEK. Bielsk P.) — 34,00; 200 m — Agnieszka Ostapowicz (ZSODzieł. B-stok — Jag.) — 26,31; 800 m — Krystyna Horczak (ZS Sokółka — Podl.) — 2:26,46; 300 m ppi. — Margorzata Kamińska (IV LO — Juv.) — 51,26; dysk — Katarzyna Michalec (ZSR B-stok — Podl.) — 34,14.

Juniorzy młodsze: 100 m — Krzysztof Sielicki (ZSM Lapy — Juv.) — 11,53; 400 m — Piotr Puchacz (ZSZ ZDZ B-stok — Podl.) — 52,34; 1500 m — Dariusz Gleba (ZSM Lapy — Juv.) — 4:22,30; 3000 m — Maciej Bychowski (ZSB-G B-stok — Jag.) — 9:57,4; w dal — Artur Jurski (ZS Mońki — Jag.) — 5,57; 800 m — Janusz Sobolewski (ZSMW B-stok — Podl.) — 11,96; oszczep — Jarosław Wilosław (ZSZ Bielsk P.) — 43,64; 200 m — Krzysztof Sielicki (ZSM Lapy — Juv.) — 23,97; 800 m — Piotr Puchacz (ZSZ ZDZ B-stok — Podl.) — 2:06,70; 400 m ppi. — Mariusz Kamiński (IV LO — Juv.) — 61,54; 2000 m z przeszk. — Kazimierz Boćkowski (ZSM Lapy — Juv.) — 6:50,14; wżwż — Andrzej Szeszko (ZSZ Bielsk Podl.) — 178; trójskok — Michał Sadtowski (VI LO — Podl.) — 13,20; dysk — Sebastian Snarski (ZSZ ZSR B-stok — Jag.) — 42,94.

Juniorzy. 400 m — Sylwia Steciewicz (IV LO — Juv.) 59,35; 1500 m — Iwona Grochowska (ZSM — Juv.) — 5:20,42; kula — Ewa Koszeniewska (ZSR Ostrołęka) — 8,53; chód 3 km — Katarzyna Rutkowska (ZSODzieł. B-stok — Jag.) — 15:49,70; 200 m — Izabela Czajko (ZSMet. B-stok — Jag.) — 25,46; 800 m — Alina Ryżko (ZS Siemiatyże) — 2:48,64; 400 m ppi. — Agnieszka Gryglewska (ZSR B-stok — Podl.) — 68,27; wżwż — Renata Ciupa (IV LO — Juv.) — 153; dysk — Anna Kowalska (ZSEK. Bielsk Podl.) — 31,22.

Juniorzy. 100 m — Dariusz Zielenkiewicz (ZSB-G B-stok — Jag.) — 11,43; 400 m — Piotr Podbielski (IV LO — Juv.) — 52,68; 1500 m — Dariusz Zielenkiewicz (ZSM Lapy — Juv.) — 4:09,72; 3000 m — Jarosław Kowalski (ZSB-G B-stok — Jag.) — 9:52,6; 110 m ppi. — Krzysztof Bałtyk (II LO B-stok — Jag.) — 16,48; w dal — Dariusz Gajewski (ZSZ Bielsk Podl. — Jag.) — 6,38; 600 m — Andrzej Skibiński (ZSB-G B-stok — Jag.) — 1:58,01; 400 m ppi. — Dariusz Sawko (ZSM Lapy — Juv.) — 57,79; 200 m z przeszk. — Tomasz Rogowski (ZSM Lapy — Juv.) — 6:34,46; wżwż — Bogusław Kosicki (ZSM Lapy — Juv.) — 191; trójskok — Wojciech Lenkiewicz (ZSMW B-stok — Podl.) — 12,47; dysk — Robert Modzelewski (ZSB-G B-stok — Jag.) — 37,92; młot — Tomasz Waraksa (ZSZ Instal. B-stok) — 22,88. (let)